

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Nr 18 (240) ISSN 1230-851X

5 maja 1995 r.

CENA 70 gr/7 000 zł

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENI I REASEKURACJI S.A.
WARTA
1920 - 1995

W numerze:

□ „Ja-Radio”

jarocińskie radio s.5

□ Szczepionka z nieba

s.8

□ Jak uniknąć wybuchu gazu

s.8

□ Matury '95

w „Gazecie Młodych” s.9

□ Znak firmowy - Bajor

s.11

□ Od Sielc do Berlina

s.13

Redaktor prowadzący:
Aleksandra Pilarczyk

Pierwsza Majówka

Tyłu ludzi na jarocińskim rynku nie było od dawna. Najpierw tłumy przyciągnął zespół ESKADRA z Poznania. Potem oczywiście wspaniałe dziewczyny, czyli kandydatki do Dziewczyny Roku 1995. Kiedy opadły emocje i wybrano najpiękniejsze, rozpoczęła się pierwszomajowa zabawa ludowa.

Zielone plakaty, którymi szczerze zalepiono Jarocin zapowiadały na pierwszomajowy wieczór solidną porcję mocnych wrażeń. Obietnice spełniły się.

Najpierw Zespół Estradowy „Eskadra” z Poznania zaprezentował program „Hit określa świadomość”. Były wszystkie stare melodie, począwszy od przebojów z lat trzydziestych, skończywszy na epoce realnego socjalizmu.

Dokończenie na str. 7



Fot. R. Kaźmierczak

Bezpieczne miasto Jarocin

Co zrobić, żeby jarociniacy mogli czuć się bezpieczni? Jak zmniejszyć liczbę przestępstw? Na te pytania usiłowali odpowiedzieć uczestnicy sesyjnej dyskusji na temat: Ład i porządek w gminie i mieście Jarocin.

Podczas sesji Rady Miejskiej w dniu 28 kwietnia najwięcej czasu poświęcono porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu. W dyskusji - poza radnymi - uczestniczyli przedstawiciele policji, straży miejskiej, sądu i prokuratury.

Policjantów nie widać

Czasami pod adresem tych właśnie służb kierowane były słowa krytyki. Najostrzej chyba wystąpił przewodniczący Komisji Administracji Samorządowej Porządku Publicznego i Opieki Społecznej - Konrad Krzywonów. Twierdził on, że na ulicach i osiedlach zbyt rzadko spotyka się patrol policyjny. Podkreślał, że następuje ciągły wzrost ilości przestępstw i jednocześnie spada ich wykrywalność. Pracę policji krytykował też radny Stefan Roguszcak, który żalił się, że na jego osiedlu policja się nie pojawia. Nie ma też dzielnicowego, który znałby wszystkich i do którego można by się zgłaszać w razie jakichś problemów.

Agresja w szkole

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu Marek Tobolski najwięcej miejsca poświęcił agresywnemu zachowaniu młodzieży - wyludzaniu pieniędzy i bójkom. Podkreślał, że zachowania takie są w jarocińskich szkołach - a także poza nimi - coraz częstsze.

Zdaniem członków komisji oświaty agresji młodzieży trzeba zdecydowanie przeciwdziałać. „Należy wzmocnić patrole policji: w godzinach

odjazdów uczniów do domu, w godzinach wieczornych - na osiedlach Konstytucji 3 Maja, Kościuszki, w godzinach nocnych - podczas powrotów z dyskotek” - wnioskował Marek Tobolski. Mówił też o potrzebie współpracy szkół z policją i sądem rodzinnym. Apelował o poruszanie problemu agresji w lokalnej prasie.

Żle i dobrze

Prokurator rejonowy Adam Wróblewski, prezes Sądu Rejonowego Elżbieta Kościelniak i komendant policji Henryk Strzępka przedstawili stan przestępczości w ostatnich latach. Sędzia Elżbieta Kościelniak zwróciła między innymi uwagę na wzrost liczby przestępstw popełnianych przez nieletnich i młodocianych (do 21 roku życia). Prokurator Adam Wróblewski i nadkomisarz Henryk Strzępka mówili o najczęstszej popełnianych przestępstwach na naszym terenie.

Dokończenie na str. 10

Nowa wystawa

W Muzeum Regionalnym w Ratuszu już wkrótce będzie można oglądać zbiory poświęcone mieszkańcom ziemi jarocińskiej na frontach II wojny światowej. Otwarcie nowej wystawy nastąpi 8 maja o godzinie 12.00. (rap)



Po koncercie Michała Bajora wielu fanów oczekiwało na upragniony autograf. Artysta gościł w JOK-u na zaproszenie „Gazety Jarocińskiej”. Później spotkał się na kolacji z zespołem redakcyjnym gazety.

Recenzja koncertu i rozmowa z artystą na str. 10 - 11

Fot. R. Kaźmierczak

BEZ PRACY

28 kwietnia w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5962 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowały się 74 osoby. Spośród 155 wyrejestrowanych 44 podjęło pracę.

Rejonowy Urząd Pracy dysponuje ofertami pracy dla murarza, tapicera, kucharza, informatyka i stolarza.

(jn)

DYŻURY APTEK

Do 7 maja dyżur nocny w godzinach 20.00 - 8.00 pełni apteka „Remedium” (Jarocin, ul. Św. Ducha 14). Od 8 do 14 maja dyżurować będzie apteka „Bemex” (Jarocin, Rynek 13, tel. 47-26-56).

(jn)

URODZENIA

Marta Kiel
Weronika Garstka
Filip Ratajczak
Anita Bednarek
Karolina Bednarek
Klaudia Mazur
Dominik Owczarek
Aleksandra Nowak
Małgorzata Benuszak
Maria Oleś
Ewelina Kubiak
Matusz Maciejewski
Damian Sokółowski
Wiktoria Gronowska
Konrad Osólkowski

ŚLUBY

6 maja
Jarosław Szewczyk (Jarocin)
- Magdalena Idczak (Nosków)
Ziemowit Grajek (Wilkowyja)
- Ewa Górzna (Wolica Nowa)
Marck Pawlak (Pieruchy)
- Janina Panek (Radlin)
Radosław Smoliński (Jarocin)
- Barbara Kossowska (Poznań)

ZGONY

Stanisława Marciniak I. 56 (Aleksandrów)
Ewa Pohl I. 86 (Utrata)
Kazimiera Bochno I. 95 (Żerniki)
Edward Zdrojowy I. 60 (Żerków)
Stefan Mazurek I. 63 (Łaski)
Wincenty Szulc I. 84 (Raszewy)
Antoni Szwalek I. 89 (Wola Książca)
Pelagia Wawrzyniak I. 67 (Wilcza)
Franciszek Grzybek I. 80 (Mieszków)
Agnieszka Bazarnek I. 80 (Jarocin)
Stefania Dolińska I. 67 (Jarocin)
Józefa Makowska I. 86 (Jarocin)
Zygmunt Kościelniak I. 75 (Jarocin)
Jan Krukowski I. 65 (Miniszew)
Wanda Jerzyńska I. 72 (Jarocin)
Dariusz Kruk I. 28 (Ostrów)
Jan Zdrojowy I. 62 (Chrzan)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

KRONIKA POLICYJNA

□ 24 kwietnia w poniedziałek o godzinie 22.40 w Mieszkowie pieszy Marian M. został potrącony przez nieznanego samochód, który oddalił się z miejsca wypadku. Pieszy z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

□ Następnego dnia we wtorek w WBK w Jarocinie ujawniono banknot o nominale 1 mln zł, który wydaje się być fałszywy. Wpłata pochodziła od mieszkańca gminy Żerków.

□ 26 kwietnia w Suchej (gm. Żerków) kierująca samochodem marki Cinquecento Maria G. na skrzyżowaniu dróg doprowadziła do zdarzenia z samochodem marki Citroën. W wyniku zdarzenia kierujący Citroënem Andrzej B. doznał obrażeń ciała.

□ Tego samego dnia o godzinie 18.15 na ulicy Wrocławskiej w Jarocinie kierujący rowerem 15-letni chłopak nie zachowując bezpiecznej odległości w czasie manewru wymijania przewrócił się i uderzył w drzwi samochodu Cinquecento.

□ 27 kwietnia w godzinach 10.00 - 22.00 na ulicy Kościuski w Jarocinie dokonano włamania do mieszkania Antoniego D., skąd skradziono gotówkę wraz drobnymi przedmiotami o ogólnej wartości 750 zł.

□ Tego samego dnia o godzinie 21.45 w Wojciechowie (gm. Jaraczewo) kierujący samochodem marki Żuk potrącił pieszego, który prawdopodobnie wtargnął na jezdnię. Pieszy - 44-letni Ryszard Z. na skutek odniesionych obrażeń zmarł na miejscu.

□ Również w czwartek o godzinie 2.30 na trasie Jarocin - Żerków piąty raz w tym roku dokonano kradzieży przewoźców międzianych z napowietrznej linii telekomunikacyjnej. Straty wyniosły ok. 300 zł na szkodę TP S.A. Rejon Jarocin. Sprawca kradzieży został zatrzymany. Okazał się nim 25-letni Piotr B. zamieszkały w Koziegłowach (woj. poznański). Do chwili obecnej policja udowodniła podejrzanemu popełnienie wszystkich kradzieży linii napowietrznych na trasie Jarocin - Żerków, jak również podobnych kradzieży na terenie Poznania.

□ W nocy z 27 na 28 kwietnia na osiedlu Konstytucji 3 Maja w Jarocinie z parkinga skradziono samochód Marki Fiat 126p koloru piaskowego (nr rejestracyjny KZX 1086, nr nadwozia 7686699, nr silnika 8294929). Straty oszacowano na 1200 zł na szkodę Jacka J.

□ 28 kwietnia w piątek pomiędzy 18.00 a 19.20 spod budynku portierni Spółdzielni Inwalidów na ulicy Szubianki w Jarocinie skradziono samochód marki BMW 325i COUPE na niemieckich numerach rejestracyjnych (BAM 901) koloru czerwonego. Samochód wartości 110 tys. zł należał do Zbigniewa M. zamieszkałego w Berlinie. Jesienią 1993 r. w Jarocinie skradziono mu samochód tej samej marki.

□ Tego samego dnia o godzinie 17.30 w Cerkiewi Starej (gm. Jaraczewo) na prostym odcinku drogi kierujący samochodem marki Fiat 126p Tomasz B., nie posiadając uprawnień do prowadzenia samochodu, zjechał do rowu powodując „koziolkowanie” pojazdu. Doznał urazu czaszkowo-mózgowego i przebywa w szpitalu.

□ W nocy z 28 na 29 kwietnia w Raszewach (gm. Żerków) od „malucha” (nr rej. KLL 8926) odkryto dwa przednie koła wartości 150 zł na szkodę Mirosława S.

(jn)

Z TARGOWISKA

SADZONKI

pomidory (pęczek)	0,3 do 0,5
seler	1 do 1,5
sałata	1,00
kapusta	0,8 do 1,2
kalarepa	1,0
kalafior	0,8 do 1

NASIONA

marchew (torebka)	0,6 do 1,2
pietruszka	0,6 so 0,8
rzodkiewka	0,5 do 0,7
fasola	0,7 do 2,5
grosek	0,6 do 0,7
szpinak	0,7 do 1,0

Serdeczne podziękowanie
księdzu proboszczowi Adamskiemu, rodzinie, sąsiadom, znajomym,
delegacjom zakładów pracy oraz wszystkim,
którzy okazali współczucie, zamówili msze św., złożyli kwiaty
oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

ś. † p.

ZYGMUNTA KOŚCIELNIKA

składa
żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie
księdzu proboszczowi, rodzinie, delegacjom,
sąsiadom, przyjaciółom, znajomym,
lekarzom i personelowi medycznemu oraz wszystkim,
którzy okazali pomoc i współczucie, zamówili msze św.,
złożyli kwiaty oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

ś. † p.

WANDY JERZYŃSKIEJ

składa
rodzina

Serdeczne podziękowania
rodzinie, krewnym, delegacjom, sąsiadom,
przyjaciółom, znajomym,
za okazaną pomoc, współczucie,
oraz osobom, które były przy mężu w godzinie śmierci
i wszystkim, którzy zamówili msze św.,
złożyli kwiaty i uczestniczyli
w ostatnim pożegnaniu
ś. † p.

Władysława Marciniaka

składa
pogrążona w smutku
żona i córka z rodziną

W poprzednim numerze błędnie wpisaliśmy „żona i córki z rodziną”. Przepraszamy

Nowe Miasto

Jednomyślne absolutorium

Sprawozdanie z wykonania budżetu w 1994 r. analizowały najpierw komisje rady i zaopiniowały je pozytywnie. Przedstawienie go na IX Sesji Rady Gminy w dniu 27 kwietnia nie wzbudziło więc kontrowersji i absolutorium dla zarządu zostało uchwalone jednomyślnie.

Omawiany na sesji budżet ma niewątpliwie szansę, by zostać uznany za wyjątkowo w historii gminy. Planowane pierwotnie dochody zostały zwiększone o prawie 50 mld starych złotych, pochodzących głównie ze sprzedaży „Herbapolu” w Kłęce.

Zarówno dochody jak i wydatki budżetu zostały zrealizowane w kwocie około 83,4 mld starych zł. - *Wysokie dochody sprawiły, że musiała nastąpić ogromna koncentracja wysiłku przy wykonaniu zadań* - stwierdził na sesji wójt Aleksander Podemski.



Pierwszego maja na skrzyżowaniu ul. Św. Ducha i obwodnicy doszło do tragicznego wypadku. Nietrzeźwy nastolatek wtargnął na jezdnię i został potrącony przez motorowerzystę. Pieszy doznał ciężkich obrażeń głowy i w stanie ciężkim został odwieziony do szpitala. Towarzyszący poszkodowanemu kolezdy zachowywali się niezwykle agresywnie w stosunku do kierującego Simonem.

Fot. A. Czernieko

POŻARY

25 kwietnia o godzinie 20.15 w Jarocinie na ul. Leszczyce w mieszkaniu Adama W. zapalił się tapczan. Bezpośrednią przyczyną zapalenia było zaśnięcie z papierosem w rękę. Straty oszacowano na 100 zł. Od spalenia uratowano całe mieszkanie (ok. 30 tys. zł). W akcji gaszenia brała udział Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza z Jarocina. (jn)

Dzieci do badania

Wszystkie dzieci, które ukończyły lub ukończą drugi bądź czwarty rok życia powinny zostać poddane badaniom okresowym. Pozwoli to ustalić, czy są zdrowe i czy ich rozwój przebiega prawidłowo.

Poradnia dla Dzieci Zdrowych przy ul. Hallera 9 przypomina także rodzicom o konieczności zgłaszania się z dziećmi do szpitali. Dzieci z rocznika 1990 urodzone od stycznia do maja, powinny zostać zaszczepione w maju. Urodzone w późniejszych miesiącach, mogą być zaszczepione dopiero z chwilą ukończenia pięciu lat. Szczepienia dzieci urodzonych od stycznia do maja 1989 roku odbędą się w czerwcu.

Poradnia jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 13.00.

Firma Jubileuszka
NB Mrozczak

Jarocin, Rynek 10

PRZYJMIE UCZNIA

po szkole podstawowej
do nauki

w zawodzie złotnik

(163-36)

Na inwestycje przeznaczono w budżecie 71,8 procent środków. Dodatkowo zasiliły je pieniądze zebrane przez społeczne komitety wodociągowania, kanalizacji i gazyfikacji - w sumie ponad 3,5 mld złotych. Wybudowano w ciągu minionego roku 28,7 km sieci wodociągowej, 18,9 km gazociągu średniego ciśnienia oraz 11,7 km dróg o nawierzchni asfaltowej. Gmina dofinansowała też inwestycje oświatowe na kwotę 7,1 mld zł.

Jednak wszystkie zamierzenia można było zrealizować. Na przykład środki na budowę oczyszczalni ścieków w Nowym Mieście czy telefonizację gminy zostały zdeponowane na lokatach terminowych w banku. Na przeprowadzenie tych zadań pozostało w postaci lokat 17,2 mld zł.

Budżet, jaki przyjęła gmina na rok bieżący, nie jest już tak wysoki, jak ubiegłoroczny. Po stronie dochodów został zaplanowany pierwotnie na 34 mld zł, a po stronie wydatków na 35,6 mld. Na sesji kwietniowej rada musiała podjąć uchwałę o dokonaniu w nim zmian. Ich powodem było zmniejszenie dotacji na opiekę społeczną (o 472 mln) i administrację państwową (o 17 mln) oraz przyznania dotacji na wodociągowanie wsi (150 mln).

Radni zdecydowali o przeznaczaniu do sprzedaży budynku ambulatoryjnego przy weterynarii w Nowym Mieście. Podjęli też uchwałę o wykupieniu przez gminę gruntów o powierzchni 0,5 ha pod oczyszczalnię ścieków w Nowym Mieście.

Mieszkańców budynków komunalnych zainteresuje z pewnością fakt, że nie będą w tym kwartale podwyższane czynsze.

Interpelacje i wnioski zgłaszane przez radnych dotyczyły m. in. przyspieszenia prac nad kanalizacją Boguszyna (radny R. Gawrecki), oświetlenia ul. Bednarskiej (radny M. Rzepka), uporządkowania miejsca po starym wysypisku w Nowym Mieście (radny G. Rochowski), naprawy syreny na strażnicy OSP w Szyplowie (sołtys H. Przepióra), usunięcia uschniętych drzew przy drodze do Kruczyna (sołtys L. Jańczak). (hc)

W SKRÓCIE

★ Jarocin.

□ W dniach od 1 do 12 maja na terenie województwa kaliskiego zrzucać będzie szczepionka przeciwko wściekliznie u lisów. W związku z tym od 24 kwietnia obowiązuje rozporządzenie Wojewody Kaliskiego zabraniające polowania na zwierzę z psami i nakazujące trzymanie psów na uezni a kotów w zamknięciu. Każdy kontakt człowieka ze szczepionką musi być zgłoszony w Sanepidzie, a zwierzęcia w służbach weterynaryjnych.

□ 28 kwietnia na sesji Rady Miejskiej podjęto uchwałę w sprawie wykupu terenu po tzw. Sapporo, będącego własnością skarbu państwa, a który mógłby być przeznaczony pod zabudowę budynkami komunalnymi - socjalnymi. Teren jest uzbrojony i wyceńmiono go wstępnie na 740 mln starych złotych.

□ Na posiedzeniu zatwierdzono zmiany w komisjach. Na miejsce rezygnującego Edwarda Waloszczyka w pracach Komisji Komunalnego Ładu Przestrzennego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu będzie uczestniczył Jacek Tomczak.

□ 4 maja w sali Jarocińskiego Ośrodka Kultury wystąpi Edyta Geppert. Bilety w cenie 9 zł.

□ 11 maja o godz. 17.00 w Czytelnii "Pod Ratuszem" odbędzie się spotkanie z prezesem oddziału wielkopolskiej Unii Polityki Realnej i radnym poznańskim Przemysławem Gembałą.

★ Jaraczewo.

8 maja odbędzie się uroczyste obchody 50 rocznicy zakończenia II wojny światowej. Uroczystość rozpocznie się zbiórką o godz. 16.45. Po przemarszu pod obelisk, gdzie odbędzie się apel poległych, władze gminy i delegacje zakładów pracy złożą wieńce i kwiaty.

★ Kotlin.

□ 28 kwietnia w urzędzie gminy odbył się przetarg na opracowanie dokumentacji na budowę sieci telefonizacyjnej we wsi Twardów. Społeczny Komitet Budowy wybrał ofertę Przedsiębiorstwa Budownictwa Telekomunikacyjnego z Kępna. (ic)

WARZYWA	
marchew (kg)	1 do 1,5
piekarska (kg)	0,8 do 1,8
piekarska (kg)	5 do 5,8
cebula (kg)	1,5 do 2,0
piekarska (kg)	2,8 do 3,0
ziemniaki	0,7 do 0,9
OWOCE	
porzeczka	2,2 do 2,4
cytryny	2,4 do 2,6
jabłka	0,4 do 1,8
banany	2,5 do 2,7
KWIATY	
gerbery	0,3 do 0,8
goździki	0,1 do 0,3
rozmaryn	0,5 do 1
kalce	0,3 do 1



ZAKŁAD ENERGETYCZNY KALISZ SPÓŁKA AKCYJNA

ZEK SA

REJON IV JAROCIN

ZAWIADAMIA, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach:

- w dniach od 4.05.1995 do 12.05.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Noskowie przy ul. Szkolnej w kierunku Parzęczewa
 - w dniach od 4.05.1995 do 12.05.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Siedleminie przy ul. Główniej
 - w dniach od 4.05.1995 do 31.05.1995 w godz. od 8.00 do 16.00 w Henrykowie
 - w dniach od 4.05.1995 do 31.05.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Dzielcach
 - w dniach od 4.05.1995 do 12.05.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Jaraczewie przy ul. Kaliskiej
 - w dniu 4.05.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Potarzycy
 - w dniach od 9.05.1995 do 11.05.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Jarocinie przy ul. Targowej, Łąkowej, Kościelnej, św. Ducha, Śródmiejskiej (od obwodnicy do Rynku), Wodnej oraz Wąskiej (od obwodnicy do Śródmiejskiej).
- Szczegółowe informacje zostaną podane na plakatach. Z przyczyn niezależnych od ZE może nie dojść do wyłączeń w podanych powyżej terminach.

Jaraczewo

Pierwszy w gminie

4 kwietnia z inicjatywy rodziców, nauczycieli i uczniów zwołano pierwsze zebranie założycielskie Uczniowskiego Klubu Sportowego przy Szkole Podstawowej w Jaraczewie.

Zebraniu przewodniczył Dariusz Strugała, który zapoznał wszystkich ze sposobem funkcjonowania klubu. Ustalono, że dyscypliną wiodącą będzie judo. Wszystkie inne dyscypliny sportowe nie będą jednak zanicbywane. W wyniku jawnych wyborów do Zarządu wybrano: Marka Bartkowiaka (prezes), Arkadiusza Oblizajka (sekretarz), Marka Błaszke, Teodora Grobelnego, Jerzego Kulfińskiego. Powołano też komisję rewizyjną. Ustalono, że klub będzie się nazywał UKS „Zodiak”. Składki członkowskie będą wynosić dla dorosłych 1 zł, a dla dzieci szkół podstawowych - 50 gr za miesiąc.

26 kwietnia władze zarządu dokonały rejestracji powstałego klubu w Urzędzie Wojewódzkim w Kaliszu w Wydziale Kultury Sportu i Turystyki. Być może w nieda-

lekiej przyszłości powinno to zaowocować nieodpłatnym przydziałem sprzętu sportowego. (as)

Jubileusz inwalidów

Związek Inwalidów Wojennych i Wojskowych RP Oddział w Jarocinie obchodzi w tym roku swoje 75-lecie. Uroczystości rocznicowe rozpoczęła 3 maja msza św. w kościele Chrystusa Króla. Uroczyste zebranie wszystkich członków związku zaplanowano na 10 maja o godzinie 10.00. (i)

Spór o ulicę

Spór o pięciu projektów uchwał zgłoszonych przez Zarząd na Sesji Rady Miejskiej w Jarocinie najwięcej kontrowersji wzbudziła propozycja zmiany nazwy ulicy - z Kupieckiej na Veldhoven.

- „Po co nam taka trudna, obcojęzyczna nazwa? Hoven? Eindhoven? Czy ktoś będzie potrafił wskazać, gdzie jest ta ulica?” - pytał wzburzony radny Stefan Roguszcak. Zdaniem Zarządu Miejskiego nadanie dotychczasowej ulicy Kupieckiej nowej nazwy upamiętni podpisanie porozumienia o współpracy między Jarocinem a VónVeldhoven. Nie wszyscy radni byli jednak pewni, czy współpraca z holenderską gminą ma być już dziś przypieczętowana nadaniem nazwy ulicy. „W Veldhoven także są polskie nazwy ulic: generała Maczka czy Sosabowskiego” - bronił swojej koncepcji wiceburmistrz Henryk Kowalski. Przeciwko takim porównaniom zaprotestował radny Konrad Krzynówek. Podkreślił, że polskie nazwy ulic w Veldhoven mają swoje uzasadnienie historyczne - to właśnie Polacy wyzwalali te ziemie spod okupacji niemieckiej. Radny Krzynówek przeciwny był zmianie nazwy ulicy. „Proponuję, żeby w zamian w jarocińskim parku posadzić drzewko przyjaźni Jarocin - Veldhoven” - powiedział.

Projekt zarządu poparli natomiast radny Lech Szymczak, zapewniając, że wszystkie osoby posiadające działki przy ulicy Kupieckiej zgadzają się na zmianę nazwy. W rezultacie głosowania Rada Miejska przyjęła dziewiętnastoma głosami uchwałę w sprawie zmiany nazwy ulicy z Kupieckiej na Veldhoven. Pięciu radnych było przeciwnych, dwóch wstrzymało się od głosu.

★ ★ ★

W czasie dyskusji dało się wyczuć pewną nerwowość panującą wśród

członków Zarządu Miejskiego. Nic dziwnego - informacja o nadaniu ulicy nazwy „Veldhoven” dotarła już zapewne do zaprzyjaźnionej gminy, została wpisana w program obchodów Dni Ziemi Jarocińskiej. W razie odrzucenia uchwały trzeba by to było jakoś wytłumaczyć przed holenderskimi gośćmi. Jak? O tym strach nawet pomyśleć. A przecież można chyba było tę uchwałę przyjąć na poprzedniej sesji, nie stwarzając wrażenia, że radni zostali postawieni przed faktem dokonanym.

Aleksandra Pilarczyk

Małżeńskie jubileusze

W sobotę 22 kwietnia w Urzędzie Stanu Cywilnego w Jaraczewie odbyły się uroczystości jubileuszowe par małżeńskich, które przeżyły z sobą 25 i 50 lat.

Spotkania rozpoczęto odnowieniem przysięgi małżeńskiej w obecności kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Zdzisława Witczaka. Wójt gminy Maciej Pielarz wraz

z rodziną. Dla zgromadzonych gości tańczył zespół dzieci z Góry i śpiewali laureaci przeglądów piosenki w Jaraczewie i Jarocinie. (as)



Wójt Maciej Pielarz odznacza medalem za 50-letnie pożycie małżeńskie Halinę i Andrzeja Dzierłową z Wojciechową. Fot. A. Stasiak

z zastępcą przewodniczącego rady Teresą Jankowską, odznaczył również par medalami za 50-letnie życie małżeńskie, życząc im dużo zdrowia oraz doczekania Diamondowych Godów. Wśród odznaczonych znaleźli się Halina i Andrzej Dzierła z Wojciechową, Stanisława i Stefan Frączakowie ze Strzyżewka, Julianna i Andrzej Jeńczakowie z Suchorzewka, Zofia i Stanisław Kempscy z Ruska, Franciszka i Ignacy Szameczakowie z Łukaszewa, Kazimiera i Stanisław Marciniakowie z Cerekwicy oraz Władysława i Edward Wojtkowiakowie z Suchorzewka.

Znacznie więcej par - aż 25 - obchodziło 25-lecie pożycia małżeńskiego. Wraz z życzeniami i kwiatami otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Po części oficjalnej wzniesiono tradycyjną lampkę wina. Były również występy artystyczne.

Strzelanie w Żerkowie

Z okazji 50 rocznicy zakończenia II wojny światowej MGOKSiR w Żerkowie wspólnie z zarządem Miejsko-Gminnym LOK organizuje otwarte zawody strzeleckie.

Turniej przeprowadzony będzie w dwóch kategoriach: strzelanie z wiatrówki dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych oraz otwarte zawody w strzelaniu z KBKS. Dla najlepszych w obydwu konkurencjach organizatorzy przewidzieli nagrody i dyplomy. Zawody rozpoczną się o godzinie 14.00 na strzelnicy w Raszewach. (KK)

STOP KLATKA



Radny Stefan Roguszcak podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Jarocinie

Fot. R. Kaźmierczak

Od sierpnia emisja próbna, od października już na stałe będzie można słuchać jarocińskiego radia. Na częstotliwości 98,6 MHz, a w końcu roku również na dolnym paśmie UKF rozpocznie emisję swego programu „JA-Radio” - jedna z ponad stu stacji radiowych, które uzyskały koncesję w pierwszym procesie koncesyjnym.

„JA-Radio” z Jarocina

PIOTR PIOTROWICZ

Prawie dwa lata trwał pierwszy proces koncesyjny. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przydzieliła w jego wyniku ponad 130 koncesji dla radiowych stacji komercyjnych. Wśród nich, 2 marca br. taką koncesję otrzymało jarocińskie radio.

„ZROBIĆ” RADIO

- ta myśl kolatała się od dawna w kilku kręgach osób związanych z „Gazetą”. Prawda jest też taka, że wiele kontaktów z dziennikarzami prasy, radia i telewizji, kontaktów, które umożliwił nam między innymi festiwal, miało niewątpliwie wpływ na podjęcie decyzji o ubieganiu się o koncesję. Nie można zapomnieć też o rozmowach z członkami samej Krajowej Rady, którzy mówili o celowości podejmowanych przez nas starań.

Wydaje się, że przygoda z radiem zaczyna się podobnie, jak pięć lat temu z „Gazetą Jarocińską”. Nie ma w zasadzie wiele poza dobrymi chęciami, samozaparciem niewielkiej grupy ludzi, no i może najważniejszym - chęcią „spróbowania się” z nowym wyzwaniem.

To jednak do końca nie jest tak, że wystarczy rzucić hasło „radio”. Zaraz po tym przychodzi refleksja: gdzie, za jakie pieniądze, wreszcie kto to radio ma zrobić? A to tylko wierzchołek góry lodowej, początek pytań, na które trzeba było znaleźć odpowiedź, zaczynając organizowanie lokalnej stacji radiowej. Bez takiej elementarnej znajomości podstaw organizacyjnych w ogóle nie dopuszczono by naszego wniosku do procesu koncesyjnego.

Było też wiele momentów takich, że chciało się to wszystko rzucić i iść, gdzie pieprz rośnie. Takie chwile są pewnie najgorsze - prowadzą do całkowitego zwątpienia w sens podejmowanego wysiłku. Choćby dokumentacja, ta związana z uzyskaniem koncesji. Dziś teczka z pismami i korespondencją liczy pewnie ponad sto stron i wiemy, że to nie koniec. Nieraz było tak, że stawaliśmy

PRZED ŚCIANĄ.

Pewnie do dziś tak jest; nie ma dnia bez chwili refleksji - czy się uda? Bo tak między Bogiem a prawdą, nikt nie ma takiej pewności.

W Jarocinie powstaje radio komercyjne. Co to oznacza dla słuchacza? Są w zasadzie dwie najważniejsze sprawy, bez których takie radio nigdy nie może zaistnieć, będzie jedynie efemerydą, pojawiającą się na horyzoncie.

PO PIERWSZE

jedynym źródłem utrzymania tego radia będą wpływy z reklam. To właśnie odróżnia radio komercyjne od publicznego. To ostatnie uzyskuje środki na swe utrzymanie również z abonamentu oraz korzysta z szeregu ulg (na przykład w opłatach za częstotliwość). Ponadto w ostatnim okresie radio publiczne uzyskało szereg nowych częstotliwości i skutecznie blokuje rynek reklamy dla lokalnych stacji radiowych. Czy rynek reklamy dostępny na terenie, gdzie będzie słyszalne jarocińskie radio jest wystarczająco „głęboki”, by zapewnić odpowiednie pieniądze dla utrzymania naszej stacji? Nikt nigdy nie robił tego typu badań i nikt nigdy nie potrafił odpowiedzieć na to pytanie. Pewne doświadczenia w ocenie tego rynku, płynące z gazety nie zawsze będą prosto przekładalne na radio. Chcielibyśmy, aby nasi partnerzy w reklamie - ogłoszeniodawcy zrozumieli znaczenie prowadzenia kampanii reklamowych przy pomocy dwóch mediów - gazety i radia. Jednak ten rynek to naprawdę żywy organizm i zapewne jest w stanie odpowiedzieć na ofertę radia tylko wtedy, gdy zostanie spełniony

DRUGI WARUNEK

- akceptacja. Radio musi być słuchane. Stąd właśnie płynie sygnał „JA-Radio” - oficjalna nazwa stacji. Z nim powinni się identyfikować słuchacze. W nim będą mogli mówić o sobie, o sprawach, które dla nich są najważniejsze. „JA-Radio” będzie redagowane, robione na żywo. Tylko niewielka część materiałów może być realizowana z „poślizgiem”, z taśmami. Jedynie taka zasada redagowania programu sprawi, że to nasze radio stanie się autentycznie wolnym, niecenzurowanym forum wypowiedzi. Będzie można przyjść, zadzwonić, poruszyć każdy problem, który jest ważny dla mnie, mojego sąsiada, być może wielu ludzi. Zdarzają się sprawy, które dzielą - radio ma sprawić, by powstała płaszczyzna dyskusji, możliwość zderzenia racji, wyartykułowania różnych poglądów; radio

musi być autentyczne, pokazywać życie. Wtedy dopiero spełnia się wizja, nasza wizja wolnych mediów - dla wszystkich. Nam wydaje się, że jedynie taka opcja może skłonić słuchacza do nastawienia odbiornika na częstotliwość, na której będzie nadawało „JA - Radio”.

Na pewno tego radia nie przegadamy. Będzie żyło swoją

MUZYKĄ.

Doprowadzimy do takiej sytuacji, że „JA-Radio” znajdzie swój niepowtarzalny styl muzyczny. Taką szansę dawał w pewnym sensie festiwal i fakt, że to radio miało nadawać w „stolicy polskiego rocka”. Dziś nie ma festiwalu i pewnie nigdy nie będzie. Są tylko wspomnienia. Ta szansa uciekła również w pewnym sensie radia. Tylko, czy dla radia była to jedyna droga? Na pewno nie.

Radio to także audycje muzyczne redagowane przez słuchaczy, adresowane do wszystkich, to muzyka, której słuchać będzie każde pokolenie. Lista przebojów, piosenka na zamówienie, koncert życzeń... Co jeszcze?... Radio będzie preferowało formułę „otwartą” - nikt nie ma patentu na mądrość i chcemy, aby dobre pomysły pochodzące od naszych sympatyków, słuchaczy, znajdowały się szybko na antenie.

Radio to wreszcie

KONKURSY.

Są one w stacjach komercyjnych z jednej strony świetną zabawą, a z drugiej niezwykle żywą, istotną formą kontaktu słuchaczy z radiem. Codziennie proponujemy naszym słuchaczom co najmniej dwa konkur-

sy z nagrodami. Będą oczywiście także konkursy dla dzieci, prowadzone przez dzieci - te pragniemy emitować w każdą sobotę.

Często spotykamy się z pytaniem:

JAKI ZASIĘG

będzie miało jarocińskie radio? Dobra słyszalność zależy od wielu czynników - mocy nadajnika, wysokości anteny, pogody, czy wreszcie jakości odbiorników radiowych będących w dyspozycji słuchaczy. „JA-Radio” zacznie nadawać w górnym zakresie UKF na częstotliwości 98,6 MHz, a moc nadajnika wynosi 100 W. To dużo i dzięki temu nasze radio będzie można odbierać w promieniu 25 - 30 kilometrów od Jarocina. W końcu roku, najprawdopodobniej w grudniu, zaczniemy nadawać na tak zwanej niskiej częstotliwości - w dolnym paśmie, na które obecnie większość osób posiada odbiorniki.

Pewnie najważniejsze pytanie to od kiedy jarocińskie radio rozpocznie emisję. Zgodnie z wymogami koncesji radio będzie miało okres próbnego nadawania - planujemy tę emisję w sierpniu.

Natomiast normalna emisja rozpocznie się we wrześniu. W piątą rocznicę powstania „Gazety”, w samo południe nastąpi oficjalne otwarcie „JA-Radio”.

Jarocińskie radio będzie miało swoją siedzibę w budynku Telekomunikacji Polskiej S.A. przy al. Niepodległości. Tam również przeniesiona zostanie redakcja „Gazety Jarocińskiej”. Dzięki temu oba źródła będą się wzajemnie uzupełniać, łatwiej im będzie ze sobą współpracować.

Jednak i dla radia i dla „Gazety” liczbą osób, które z nimi współpracują jest ciągle zbyt mało. Chcielibyśmy zainteresować pracą w radiu wszystkich tych, którzy czują, że mogłaby to być dla nich wielka życiowa przygoda i szansa. Stąd prosimy ich o kontakt. W biurze ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej” będą dostępne specjalnie opracowane ankiety. Osoby zainteresowane jakkolwiek formą współpracy prosimy o ich odebranie wypełnienie i przekazanie pod adresem redakcji. Na podstawie ankiet wytypujemy tych, z którymi pragniemy odbyć rozmowy kwalifikacyjne. Poinformujemy o tym pocztą. **To będzie radio, o którym każdy słuchacz powie: to moje radio - „JA-Radio”.**



Skarbczyk kawiarnią?

Jarociński Skarbczyk, dawne muzeum, jest najstarszą budowlą w naszym mieście. Od pięciu lat stoi pusty. Zawilgocony, z pękającymi wzdłuż i wszerz murami oraz podziurawionym dachem rozpada się w oczach.

Skarbczyk został zbudowany na początku XV w. z przeznaczeniem na zamieszkanie. Wzniesiony na nieuleczalnej ziemi szybko zaczął się „rozchodzić”. By ten proces zahamować, stawiano szkarpy podtrzymujące budo-
wle. Taką funkcję miała mieć też wieża wzniesiona w 1894 roku, która wzmocniła całą konstrukcję. W tym samym roku Radolińscy przeprowadzili remont Skarbczyka i przeznaczili go na archiwum rodu. W 1957 roku z okazji 700-lecia Jarocina powstała idea utworzenia muzeum w Skarbczyku. Trzy lata później nastąpiło jego oficjalne otwarcie.

Pękające mury

Budynek nigdy nie był izolowany, dlatego dzisiaj cała wilgoć ze stawu „chodzi” po murach, które są bardzo grube. One też wyznaczają zakres przeprowadzenia remontu. Ostatnio takowy odbył się w 1970 roku. Wymieniona została wówczas cała stolarka okienna i drzwiowa. - *W pewnym momencie zauważyliśmy pęknięcie mu-*

row. Pierwsze rozpoznanie było takie, że być może da się je zankrować (szczepić). W tej chwili w popękanych miejscach umocowaliśmy szybki. Gdy w tych wykuciach one pękną, znaczyć to będzie, że rozchodzenie murów postępuje i wówczas potrzebne będzie ich skrócenie - twierdzi Eugeniusz Czarny, dyrektor Muzeum Regionalnego w Jarocinie i długoletni kustosz Skarbczyka. - Mury Skarbczyka pękają już w XIX wieku i jego właściciele już wtedy dokonali skrócenia. Mury jednak dalej niezmienne pękają. Według dyrektora muzeum przed remontem dobrze byłoby wykorzystać odkówki tynku, by próbować odtworzyć ewentualne luki okien. Drugie piętro Skarbczyka było przeznaczone na pracownię i magazyn. Prowadzą do nich bardzo kręte i strome schody. Dlatego też nie mogą się w tym miejscu przewijać tłumy ludzi.

Lista potrzeb

25 kwietnia podczas posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia

i Sportu Rady Miejskiej w Jarocinie między innymi zastanawiano się nad dalszym losem Skarbczyka. Obecny na zebraniu Eugeniusz Czarny wskazał na wykonanie prac technicznych niezbędnych, by Skarbczyk funkcjonował. Na liście potrzeb znalazły się między innymi: zabezpieczenie fundamentów i ścian przed wilgocią, zasypanie piwnicy, szczepienie murów, wymiana drewnianej więźby dachowej na więźbę, położenie nowych tynków na ścianach, zabezpieczenie budynku opaską betonową oraz doprowadzenie gazu, założenie ogrzewania i wymiana grzejników. Na przeprowadzenie generalnego remontu potrzebna jest kwota rzędu miliona, półtora. Na początek ustalono, że będą spięte mury, założone pokrycie dachowe, zasypana piwnica oraz zapewnione systematyczne wietrzenie i nadzór nad Skarbczykiem. Zaplanowano przeprowadzenie tych prac do jesieni. Burmistrz Henryk Kowalski zapewnił, że pieniądze na ten cel się znajdą.

Dla kogo Skarbczyk?

W trakcie posiedzenia padały różne propozycje zagospodarowania Skarbczyka. Eugeniusz Czarny wnioskował utworzenie ekspozycji pokazującej początki Jarocina jako miejscowości usytuowanej na szlaku bursztynowym. - *Mając powstać Bractwo Kurkowe może mieć swoją siedzibę właśnie w Skarbczyku, tym bardziej, że takie organizacje mają łatwość zdobywania pieniędzy -* proponował radny Bogdan Udzik. Z zainteresowaniem spotkał się projekt założenia w naszym mieście Towarzystwa Przyjaciół Jarocina, które mogłoby się mieścić właśnie



Fot. R. Kaźmierczak

w Skarbczyku. *W sprawie przeznaczenia dawnego muzeum można odwołać się do społeczeństwa - wnioskował radny Marek Tobolski. Zgodzono się, że w Skarbczyku nie może być prowadzona jakakolwiek działalność gospodarcza. Utworzenie kawiarni miało się z celem - mówił Eugeniusz Czarny. - Skarbczyk nie powinien być też obiektem powszechnego użytku, ponieważ nie przyniesie miastu dochodu.*

Na posiedzeniu komisji przyjęto, że remont Skarbczyka trzeba będzie przeprowadzić w ciągu dwóch, trzech lat. Ostateczną decyzję o jego przeznaczeniu odsunięto na później. Tymczasem dawne muzeum niszczeje, a jego przyszłość dalej jest niepewna.

JUSTYNA NAPIERAJ

PRASA DONOSIŁA

Xiądz Pleban Tomasz Cieśliński w Dębnie, przykładając się do naprawy domu szkolnego tamże iuż dostarczeniem posług różnych i zaprzęgiem, iuż gotowym grozom na opędzenie kosztów, dowiódł nayechnie swoiego szlachetnego powszechnie uzytecznego sposobu myślenia w wspieraniu sprawy edukacji i dał nam przeto powód do uznania publicznie tego chwalebnego obywatelstwa i gorliwości o rozszerzanie oświaty ludu.

Królewsko - Pr. Regencya I.
„Dziennik Urzędowy Królewskiej Regencyi w Poznaniu”
Nr 18, 1 maja 1832 r.

- Z uroczystości 3 Maja.

Nasze miasto obchodziło uroczystości Trzeciego Maja z całą okazałością. Całość uroczystości wypadła nadzwyczaj imponująco (...). Z przybranych domów i gmachów publicznych dumnie łopotały narodowe sztandary. W całym mieście pięknie udekorowano okna nalepkami T.C.I..

O godz. 20.15 odbył się capstrzyk. Pochód wyruszył z placu Gorzeńskiego. Na czele pochodu szła orkiestra kolejowa, dalej szło wojsko, oddziały P.W. i W.F., Hufiec Harcerski, Młodzież Kat., pochód zamykała Straż Pożarna. Pochodem kierował dowódca oddziału wojskowego. Pochodowi towarzyszył tłum publiczności. Pochód skąpany w blaskach jego pochodni, wyglądał b. malowniczo. Z chwilą wyruszenia capstrzyku zapalono na ratuszu wieniec lamp elektrycznych okalających Godło Państwowe. (...)

„Gazeta Jarocińska”
Nr 37, 8 maja 1930 r.

Czynem witamy pierzszomajowe święto

Za przykładem całej klasy robotniczej chłopię gromady Wola Książęca podjęli wiele zobowiązań krótkoterminowych i długookresowych.

Plan melioracyjny nałożony przez Prezydium GRN wykonany w 120 proc. a tym samym oczyszczimy wszystkie rowy odwadniające jak i wyloty drenarskie

W trosce o skuteczne przeprowadzenie walki ze stonką ziemniaczaną, gromada zobowiązuje się niszczyć samosiewy ziemniaczane, codziennie kontrolować pasy chwyt-

ne, co tydzień przegladając pola ziemniaczane i pomidorów - biorąc udział we wszystkich lustracjach powszechnych.

Aby jak najsprawniej przeprowadzić zniwa i akcję omlotową, rolnicy zobowiązują się wyremontować sprzęt zniwno - omlotowy.

Dla zwiększenia pogłowia trzody chlewniej gromada zobowiązuje się podnieść stan macior hodowlanych z 43 szt. do 60 szt.

„Gazeta Poznańska”
Nr 102, 1 maja 1953 r.

Jarocin Lutosławskiemu

25 kwietnia w jarocińskiej szkole muzycznej zorganizowano konkurs poświęcony muzyce Witolda Lutosławskiego. W lutym bieżącego roku przypadała pierwsza rocznica śmierci tego wybitnego polskiego kompozytora. Konkurs był okazją do złożenia hołdu człowiekowi wybitnemu, którego twórczość zyskała sobie na świecie niezaprzeczalną pozycję.

Witold Lutosławski zaliczał się do czołówek wielkich talentów, jakie pojawiły się w muzyce polskiej po drugiej wojnie światowej. Jako jeden z niewielu zdołał wypracować własny styl kompozytorski, nacechowany subtelnością starannie dobranych środków i wrażliwością smaku.

Dzieła Lutosławskiego poświęcone dzieciom były tematem konkursu zorganizowanego przez Państwową Szkołę Muzyczną w Jarocinie. Odbył się on w ramach działalności sekcji instrumentów klawiszowych. Na pytanie o pozytywne strony tego rodzaju działalności Izabela Skrzypek, kiero-

wnik sekcji, odpowiedziała: „Każdy konkurs dopinguje, mobilizuje i rozwija jeszcze bardziej. Uczniowie poznają nową literaturę muzyczną. Rozwijają także warsztat wykonawczy, poszerzają wiadomości o twórcach współczesnych.”

Konkurs poprzedził występ Pawła Józwiaka z klasy klarnetu, prowadzonego przez Ryszarda Przybyłę. Gościnnie zaprezentowali się również Dariusz Urbanowicz, uczeń Państwowego Liceum Muzycznego w Poznaniu.

Występy młodych muzyków oceniało jury w składzie: Zbigniew Obara, Izabela Skrzypek, Dorota Chłopocka, Bernardetta Prajs, Anna Głowicka, Ryszard Przybyła, Bogdan Skrzypek.

Nagrodę główną za najlepsze wykonanie utworu otrzymali: Sylwia Świerkowska, Dariusz Witczak, Joanna Tomalak, Elżbieta Szymczak, Andrzej Papierz, Filip Kupiec, Alina Koperek, Monika Ławniczak, Kinga Białas.

(tu)

Pierwsza Majówka

Dokończenie ze str. 1

„Na prawo, na lewo most”, „Piosenka o Nowej Hucie” czy „Ukończony kraj” - wszystkie ze zmienionymi dość dowcipnie słowami. Bardzo spodobały się publiczności. Występ miał tylko jedną, ale za to poważną wadę - trwał za krótko. Mimo gorącej owacji na jego zakończenie artyści nie bisowali.

Na szczęście był to początek wieczoru. Wielu emocji przysporzyły konkursy. Najpierw najmłodsi rysowali kredą na asfalcie swoją wizję pierwszej majówki. Konkurs cieszył się ogromnym powodzeniem. Część ulicy Wrocławskiej została przyozdobiona kolorowymi malunkami. Mniej odważni byli dorośli. Długo trzeba było czekać na śmiałków, którzy zdecydowali się wziąć udział w konkursie o Jarocinie i wiedzy parlamentarnej. Część artystów trzech zawodników przyciągnęły wspaniałe nagrody książkowe, które ufundował senator Stanisław Sikorski, gość imprezy. W konkursie wiedzy o „Gazecie Jarocińskiej” i Jarocińskim Ośrodku Kultury startowała tylko młodzież, najmłodszy uczestnik miał zaledwie 13 lat i to

on właśnie wygrał. Wspaniale sprawdziła się publiczność. Dopingowała zawodników gromkimi brawami, a czasem nawet głośno podpowiadała.

Największe zainteresowanie wzbudził półfinał konkursu „Dziewczyna Roku”, z którego relację zamieszczamy obok. Werdykt jury był zgodny z odczuciami widzów, którzy laureatki nagrodzili gromkimi oklaskami.

Pomimo niskiej temperatury na rynku zjawilo się bardzo dużo ludzi, przede wszystkim młodzieży. Niestety nie dopisał handel i gastronomia. Jedno stoisko z piwem (gratulacje dla baru „FIESTA”), prażona kukurydza i nieśmiertelna wata cukrowa to za mało na tak dużą imprezę. Nie można było zjeść kielbasek czy hot - doga, kupić słodczy lub lodów.

Z przyczyn technicznych na scenie nie pojawił się zespół CODA, który miał zaprezentować przeboje z dawnych lat. Część jego członków nie zdołała wrócić z Puszczykowa, z prezentacji dzieci niepełnosprawnych. Po wyborach miss i konkursach rozpoczęła się zabawa ludowa przy dźwiękach muzyki z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Trwała do późnych godzin nocnych. (rhp)



W konkursie o Jarocinie i wiedzy parlamentarnej brała również udział mieszkanka Poznania (z podniesioną ręką). Zwyciężyła Ewelina Kubasik z Jarocina (trzecia od lewej)
Fot. R. Kaźmierczak



Dzieci zamalowały połowę ulicy Wrocławskiej. Pierwszy z lewej rysuje zwyciężca konkursu
Fot. R. Kaźmierczak

Dziewczyna Roku 1995

Pierwsze finalistki

Wizja trzeciego już finału konkursu „Dziewczyna Roku'95” staje się z dnia na dzień coraz bardziej realna. Znamy już pięć dziewczyn, które w styczniu staną w szranki o koronę i tytuł Miss Jarocina. A wszystko dzięki półfinałom, które odbyły się w ubiegłym tygodniu w redakcji „Gazety Jarocińskiej” i na „Pierwszej Majówce”.

W konkursie wzięło udział dziesięć kandydatek: Joanna Barcińska z Jarocina, Milena Bukowska z Witaszyc, Eliza Dożańska z Jarocina, Joanna Friedrich z Jarocina, Danuta Glapa z Annapola, Agnieszka Hoderna z Jarocina, Dagmara Konecka z Jarocina, Monika Pawlak z Jarocina, Karolina Sobolewska z Jarocina i Dorota Solińska z Jarocina. Było więc na co popatrzeć.

Nie ułatwiło to jednak wyboru komisji konkursowej, w skład której weszli członkowie redakcji „Gazety Jarocińskiej”. Rozmowy z jury odbyły się w sobotę 29 kwietnia. W bardzo kameralnej atmosferze porozmawialiśmy z dziewczynami o ich zainteresowaniach, marzeniach, planach na przyszłość.

Podobnie było też podczas publicznej prezentacji na jarocińskim rynku. Tutaj strach i obawa, czy wszystko pójdzie jak należy, były chyba większe. Chociaż dziewczyny miały moż-

Dziewczyną Publiczności została Karolina Sobolewska. Szarfy i dypłomy wręczały Anna Mikołajczak - Dziewczyna Roku'94 i Iwona Walczak - finalistka konkursu „Dziewczyna Roku'94” i II Wicemiss Wielkopolski'95.

Tytułem i wyróżnieniem towarzyszyły oczywiście nagrody: zestawy kosmetyków i albumy dla laureatek, a dla wszystkich wyróżnionych komplety bielizny ufundowane przez „Inter - Elkan”, nagrody książkowe, wizyty w gabinetach kosmetycznych: Izabeli Borkiewicz - Węgłowskiej, Violetty Grześkowiak, Hanny Jakubiak, Barbary Kornas - Tomaszewskiej i Urszuli Widawskiej, oraz karnety do disco „Night Rider”. Kwiaty ufundowała kwiatarnia „Hanna”.

Dziewczyna Zimy - Karolina Sobolewska urodziła się dziewiętnaście lat temu pod znakiem Raka. Mieszka w Jarocinie i za kilka dni będzie zdawać maturę w jarocińskim ekono-



Dziewczyna Wiosny - Agnieszka Hoderna (pierwsza od lewej) i Dziewczyna Zimy - Karolina Sobolewska
Fot. R. Kaźmierczak

liowość poznania niektórych tajemnic dobrego zaprezentowania się na scenie na paru wcześniejszych próbach, to jednak było to dla większości z nich pierwsze takie doświadczenie w życiu. Półfinalistki musiały pokazać się w strojach sportowych i wieczorowych, a także przedstawić się i powiedzieć coś o sobie.

W końcu ogłosiliśmy wyniki. Dziewczyną Zimy została Karolina Sobolewska, a Dziewczyną Wiosny - Agnieszka Hoderna. Ponadto jury zgodnie z regulaminem przyznało trzy dodatkowe nominacje do finału „Dziewczyny Roku”, a otrzymały je: Danuta Glapa, Joanna Friedrich i Dagmara Konecka. Z tymi dziewczynami spotkamy się w styczniu, ale i pozostałe będą miały też okazję spróbować jeszcze raz swych sił w jesiennych repatażach.

ku. Nie miała więc teraz zbyt dużo czasu dla siebie, tym bardziej, że myśli o studiowaniu resocjalizacji, by później pracować z trudną młodzieżą. W wolnych chwilach jednak czyta książki albo ćwiczy na siłowni.

Dziewczyna Wiosny - Agnieszka Hoderna posiada wiele cech właściwych Strzelcom: jest wesoła, otwarta i towarzyska. Ma szesnacie lat i uczy się w jarocińskim liceum ogólnokształcącym. Interesuje ją muzyka, moda i sztuka, głównie malarstwo abstrakcyjne. Lubi też kontakt z przyrodą oraz ryzykowny sport. W wolnych chwilach jeździ na rowerze i pływa.

Znamy już zatem dwie pierwsze laureatki naszego konkursu, zostały jeszcze do zdobycia tytuły Dziewczyny Lata i Dziewczyny Jesieni. Jest o co walczyć, dlatego oczekujemy na kolejne zgłoszenia.

Iwona Kasprzak, Agnieszka Pilarczyk

Ludzie zaczynają myśleć

Jarocińska sieć gazowa podobno jest bezpieczna. Niewielu administratorów i użytkowników budynków pamięta jednak o kontrolach instalacji wewnętrznych.

Rozdzielnia Gazu w Jarocinie eksploatuje sieć gazową w Jarocinie, Żerkowie oraz w Stęgoszy. Ogółem w Jarocinie jest 5.685 odbiorców gazu, w Żerkowie - 177, a w Stęgoszy - 31. Około 300 odbiorców natomiast ma gazomierze zbiorcze. Jarocińska sieć gazowa ma długość około 37 kilometrów, żerkowska - 14,5, a ta, która znajduje się w Stęgoszy - 5,9 km. Sieć obsługuje 20 osób, łącznie z inkasentami. Granicą sieci gazowej i instalacji wewnętrznej jest kurtek główny. Do

kurka głównego - konserwacją i kontrolą sieci zajmuje się gazownia, od kurka głównego - instalacją gazową wewnętrzną zajmuje się administracja (użytkownik, właściciel budynku).

W ostatnich latach wymieniała została stara sieć wykonana jeszcze z żeliwa na sieć stalową. W eksploatacji jest obecnie jeszcze około 1,4 km sieci żeliwnej. Zostanie ona prawdopodobnie w tym roku wymieniona. Najstarsze sieci, liczące aż 25 lat, znajdują się w Jarocinie na Alei Niepodległości i na Osiedlu 1000-lecia. Najnowocześniejsze sieci buduje się z polietylenu.

Kontrolę instalacji nie są dobrowolne, powinno się o nich pamiętać w trosce o własne bezpieczeństwo.

Obowiązek systematycznej kontroli spoczywa na właścicieli obiektu. Ogledziny instalacji gazowych powinny być przeprowadzane raz w roku w zakładach produkcyjnych i budynkach użyteczności publicznej. Natomiast w pozostałych - raz na pięć lat.

Najczęstszą przyczyną wybuchu gazu - mówi Czesław Szamborski, kierownik jarocińskiej rozdzielni gazu - jest nieostrożność użytkowników gazu, czasem wręcz ich głupota. Ludzie zapalają zapalki, żehy sprawdzić, czy gaz się ułatnia! Gdy wyczuwamy w pomieszczeniu obecność gazu, należy natychmiast zamknąć jego dopływ, czyli zakręcić kurek. Do tragedii może dojść w przypadku jakiegokolwiek zaizkierzenia, np. włączenia światła.

Wszystkie pomieszczenia, w których użytkownicy jest gaz, powinny mieć wentylację. "Często zdarza się - twierdzi kierownik rozdzielni - że wentylacje są zatknięte różnymi papierami czy

tapetą, bo wieje lub leć sadze." Do wybuchu nie potrzeba wiele gazu. Na 100 metrów kubatury pomieszczenia wystarczy 5 m³ gazu i już następuje wybuch. W kuchenkach, które są zazwyczaj dość małe i mają około 10 m³ do wybuchu wystarczy 1/2 m³ gazu. "Instalacje powinny być konserwowane, malowane - przypomina Czesław Szamborski. Często zdarza się, że instalacja jest skorodowana. Na gazomierzach wiszą nierzadko różne przedmioty. To też jest niedopuszczalne. W przypadku stwierdzenia obecności gazu należy niezwłocznie zawiadomić rozdzielnię gazu (tel. 47-28-73, po 15.00 - 47-28-51) i otworzyć okna. Nie wolno próbować samemu naprawiać instalacji i używać otwartego ognia."

Po tragedii gdańskiej sygnały o ułatnianiu się gazu są częstsze. "Ludzie zaczynają myśleć, boją się - stwierdza Czesław Szamborski. Ze zgłoszeniem nie należy jednak czekać, trzeba dzwonić od razu, gdy czujemy, że ułatnia się gaz."

ANNA KOPRAS - FIJOŁEK

Kapsułki ze szczepionką

Rozmowa z MICHAŁEM GOGULSKIM, rejonowym lekarzem weterynarii w Jarocinie

W dniach od 1 do 12 maja przeprowadzona zostanie akcja szczepienia dzikich lisów. Jak ona będzie wyglądała?

Zachód kraju podzielony został na linie - co jedną milę jest taka linia i na nich właśnie będą latały sterowane

satelitemy samoloty. Będą one startowały z Zielonej Góry, cała akcja jest więc uzależniona od warunków pogodowych. Na 1 kilometr kwadratowy przeznaczono 20 dawek szczepionki. Zrzucana zostanie na cały teren zachodniej Polski z wyłączeniem terenów zabudowanych i wód.

Dlaczego zasięg akcji ograniczono do zachodniej części naszego kraju?

Wścieklizna występuje tu w największym nasileniu. Linią demarkacyjną jest linia Wisły. Na zachód od Wisły choroba występuje częściej. Wschód Polski jest raczej oszczędzany.

W akcji tej finansowo uczestniczy Europejska Wspólnota Gospodarcza. Jest ona zainteresowana tym, żeby granice państw zachodnich były zabezpieczone przed wścieklizną.

Szczepieniu poddane zostaną lisy. Dlaczego właśnie one?

Miedzy 1 a 28 lutego tego roku stwierdzono w Polsce wściekliznę u 9 kotów, 9 psów, 8 sztuk bydła, 131 lisów, 4 kun, 5 jenotów, 2 saren i wydry. Głównym przenosicielem choroby są lisy. Dlatego właśnie postanowiono je zaszczepić.

Jak wyglądają przynęty zawierające szczepionkę?

Są to sprasowane kostki o wymiarach 4,5 cm x 4,5 cm x 1 cm. Spreparowano je z mączki mięsno - rybnej (bardzo smacznej dla lisa). W środku znajduje się plastikowa kapsuła zawierająca szczepionkę. Chciałbym zwrócić wszystkim uwagę na to, żeby nie popuścić tej akcji, a z drugiej strony, żeby nie narazili siebie na niebezpieczeństwo. Mimo że ta szczepionka jest dla ludzi i dla zwierząt nieszkodliwa,

jednak zawiera żywego wirusa wścieklizny. W biologii natomiast wszystko się może zdarzyć. Nigdy nie można powiedzieć, że coś jest w 100 % nieszkodliwe, i że nie wystąpią jakieś powikłania. Chodzi o to, że jeżeli ktoś znajdzie w lesie, na łące czy na polu właśnie taki przedmiot, niech nie dochodzi do niego.

Jakie mogą być skutki dotknięcia przynęty?

Lis nie podejrzewa, że przynęty, jeżeli wyczuje zapach człowieka. Były już takie przypadki - na przykład w województwie szczecińskim, na terenie którego przeprowadzano takie szczepienie - że ludzie podnosili przynęty, rozdrubiały ją dzieci lub wyjmowały kapsułkę psom z pyska. Tak nie należy postępować. Powinnymy również pamiętać o zabezpieczeniu psów, żeby nie wychodziły w tych dniach poza teren gospodarstw. Stałyby się wówczas konkurencją dla lisów. Lis jest bowiem dopiero ósmy w kolejności do podjęcia szczepionki. Konkuruje z lisem wszystkie ptaki drapieżne, dziki i inne zwierzęta wolno żyjące. Przyjmuję się, że na polu, w lesie przypada jeden lis na 1 kilometr kwadratowy. To wynika ze statystyk. Jedną dawkę szczepionki wystarczy na to, żeby zabezpieczyć lisa przeciwko wściekliznie, żeby go skutecznie zaszczepić. Jeżeli na jednym kilometrze kwadratowym rozrzućmy 20 sztuk szczepionki, jest wielkie prawdopodobieństwo, że gdyby nawet lis trafił co ósmą, zostanie zaszczepiony. Jest to dosyć dziwny, przyznam, sposób szczepienia, ale nie jest to pierwsza taka akcja. Podobne były już przeprowadzone w ostatnich latach w kilku innych województwach. Skuteczność takiego szczepienia można sprawdzić, ponieważ szczepionka jest znaną antybiotykami. Po okresie pobrania i uodpornienia, prowadzi się badania odstrzelonych lisów i można zbadać, czy lis podjął szczepionkę, czy też nie i czy uodpornił się on na

wściekliznę. Okazuje się, że 75 % odstrzelonych lisów było skutecznie zaszczepionych.

Szczepionka została wyprodukowana na Zachodzie?

Tak. Badania nad nią trwały dość długo. Trudno było bowiem stworzyć takiego wirusa, który dawałby uodpornienie, był nieszkodliwy i wprowadzany metodą doustną.

Czy szczepionka może być groźna?

Zawiera ona żywego wirusa, jest to materiał biologiczny, który może wywołać chorobę. Wścieklizna to straszna choroba. Można jej zapobiec, ale tylko do czasu wystąpienia objawów. Jeżeli one wystąpią, to znaczy, że wirus doszedł do mózgu i wtedy nie ma odwrotu. W Polsce w ciągu ostatnich dziesięciu lat były cztery przypadki wścieklizny u ludzi. Niestety, zakończone zgonem.

W czasie obowiązywania rozporządzenia wojewody odnośnie szczepienia lisów, myśliwi będą dokonywali odstrzałów wszystkich waleśających się psów i kotów. Czy to jest konieczne?

Zarządzenie wojewody mówi o tym, aby trzymać zwierzęta w zamknięciu. Na właścicieli ciąży obowiązek dbałości o zwierzę. Jeżeli jest jakieś zagrożenie dla niego, właściciel powinien zastosować się do zarządzenia i zamknąć zwierzę w komórce lub w kocy na czas szczepień. Poza tym uważam, że dobrym wyjściem jest dobre karmienie zwierząt w tym czasie. Zwierzęta będą się wtedy trzymały gospodarstwa, nie będą szukały myśli, ptaków czy młodych zajęcy. Zresztą uważam, że w ogóle trzeba dbać o zwierzęta, żeby się nie waleśały i nie czyniły szkód. Przecież lisy łowią się przez koty dziesiątkowane.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała

ANNA KOPRAS - FIJOŁEK

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

specjaliści
szpitali poznańskich

Jarocin, ul. Wrocławska 92B
(wjeżdżając od strony osiedla)

Ginekolog - położnik (USG)
lek. med. Andrzej CHOJNICKI
piątek 16.00 - 18.00

Dermatolog
lek. med. Alfred HESS
wtorek 16.00 - 17.00

Neurolog
dr med. Marek PIETRZAK
czwartek 16.00 - 17.00

Urolog
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI
poniedziałek 16.00 - 17.00

Chirurg - onkolog
lek. med. Grzegorz URBANSKI
II i IV sobota m-cu 13.00 - 14.00

(WSTĘP BEZPŁATNY)

SOLARIUM

Ceny konkurencyjne

Młodzież - zniżka

GABINET FRYZJERSKI

Manicure

Zapraszamy

Jarocin, Jesienna 2

(os. Kasztanowa), tel. 472-432

(9351 PL 95)

Uczniowski ONZ

W dniach 19 do 22 kwietnia w Gorzowie Wlkp. odbyła się konferencja ONZ. Nie było to jednak zwykłe posiedzenie, ponieważ zamiast prawdziwych dyplomatów, uczestniczyli w nim uczniowie szkół ponadpodstawowych z całej Polski. Model UN, tak brzmi angielska nazwa konferencji, odbył się już po raz piąty. Oprócz Polaków do Gorzowa przyjechali uczniowie z Francji, Niemiec, Szwecji. W spotkaniu wzięła też udział czteroosobowa grupa z jarocińskiego LO pod opieką prof. Ann Gorton, nauczycielki języka angielskiego.

Model UN odbywa się dwa razy w roku, wiosną i jesienią, w różnych miastach Polski. Organizowany jest przez Korpus Pokoju, który skupia nauczycieli języka angielskiego ze Stanów Zjednoczonych. Konferencje ONZ mają też miejsce w innych państwach Europy. Jednak ze względów finansowych, uczniowie z Polski właściwie w nich nie uczestniczą. Na każdym ze spotkań omawiane są trzy aktualne tematy, które dotyczą polityki międzynarodowej. W tym roku były to: wojna w Czeczeni, prawa rdzennej ludności, uchodźcy z Kuby oraz problem Kurdów na granicy iracko-tureckiej.

Każda delegacja szkolna mogła wybrać państwo, które chciała reprezentować. Naszej delegacji przypadła Palestyna. Jeszcze przed wyjazdem, uczestnicy musieli wysłać do Gorzowa tzw. rezolucję, czyli swoje stanowisko na dany temat. Rezolucja musiała być napisana z punktu widzenia kraju reprezentowanego, a nie własnego. To zmuszało do zapoznania się z polityką zagraniczną „swojego” państwa i jego problemami wewnętrznymi. I tak, np. my jako Palestynczycy byliśmy politycznymi wrogami Izraela oraz popieraliśmy prawa rdzennej ludności do własnego państwa. Wysłane rezolucje były oceniane, a najlepsze dyskutowane podczas konferencji.

Pierwszy raz uczestniczyliśmy w takim spotkaniu, a więc aż do przyjazdu nie wiedzieliśmy, na czym polegać ono będzie. Środa, 29 kwietnia, była dniem przybycia. Zakwaterowani zostaliśmy w jednym z trzech internatów. Zaraz po tym otrzymaliśmy do przeczytania rezolucję, które miały być dyskutowane

oraz identyfikatory z nazwą i flagą Palestyny. W czwartek, o 10.30, w II Liceum Ogólnokształcącym, razem z innymi delegatami zostaliśmy przywitani przez sekretarza generalnego konferencji - Mathew Bennetta. Po południu odbyło się pierwsze spotkanie. Państwa zostały przydzielone do odpowiednich bloków politycznych. My trafiliśmy do Ligi Arabskiej. Oficjalnie konferencja rozpoczęła się w piątek. O 10.00 wystąpili zaproszeni goście, między innymi delegat Polski do ONZ - Wojciech Karpiński i dyrektor Korpusu Pokoju w Polsce - John Darrah. Później rozpoczęła się już sesja. Cały czas posługiwano się wyłącznie językiem angielskim. Przebieg konferencji był identyczny z normalnymi posiedzeniami ONZ. Delegaci państw, które chciały zabrać głos, w kolejności podchodzili do mównicy. Lista mówców wyświetlana była na dużym ekranie. Do rezolucji w trakcie debaty wprowadzano poprawki. Po zamknięciu listy mów-

ców odbywało się głosowanie. Podczas obrad delegaci za pomocą doreczycieli mogli przysłać do siebie kartki, poprzez które negocjowali ze sobą warunki porozumienia. Możliwość konsultacji istniała także podczas krótkich, dziesięciominutowych obrad.

Model UN odbył się w specjalnie przygotowanej sali sportowej II LO. Każda z 57 delegacji miała swoje miejsce przy stole z nazwą państwa. Wcisnę obstawione było przez ochroniarzy. Była to zatem świetna lekcja dla być może przyszłych dyplomatów. Trzeba było wykazać się refleksami i jednocześnie umiejętnym formułowaniem wypowiedzi. Sesja kończyła się o godz. 18.00. Obowiązkowy był garnitur, a dla dziewcząt jego odpowiednik.

Drugiego dnia obrad, podczas przerwy na lunch, odbyła się ceremonia sadzenia drzewek. Ten symboliczny gest miał być trwałą pamiątką po zbliżającej się ku końcowi konferencji. Praca, której towarzyszył gwar przyjacielskich rozmów, jednoczyła z sobą wszystkich uczestników zjazdu.

Oficjalne zakończenie obrad nastąpiło o godz. 20.00. Towarzyszyło mu wręczenie nagród dla wyróżniających się podczas konferencji mówców. Za najlepszą delegację uznano reprezentantów Rosji (Starogard Gdański). Miano najlepszego delegata przypadło Filipowi Szulcowi (Starogard Gdański). Filipa Stricharza z Hamburga uhonorowano jako najlepszego dyplomata. Zaś najlepszymi rezolucjami zostały

uchwały, których autorami byli przedstawiciele: Izraela (Kalisz) i Szwecji.

W głosach uczestników można było dostrzec żal z powodu kończących się obrad. Tych kilka dni spędzonych w Gorzowie pozostawiło trwałe ślad w pamięci osób, które się tam zebrały. Zjazd był nie tylko możliwością porównania swej wiedzy z zakresu języka angielskiego, ale również okazją do nawiązania wielu kontaktów. Mimo tak krótkiego czasu, nawiązało się wiele przyjacielskich stosunków. Gorzów będzie dla nas miejscem szczególnie także z jeszcze jednego powodu. Tutaj można było dokładnie zapoznać się z kulisami polityki. Poznać drogę negocjacji, możliwości dochodzenia do porozumienia. Młodzież często nie przywiązuje wagi do wydarzeń politycznych, do tego, co się dzieje na świecie. A przecież jest to bardzo ważne, bo dotyczy również nas, ludzi zamieszkujących tę planetę. To przecież my za kilka lat będziemy decydować o jej losach. Ten zjazd pozwolił nam spojrzeć wnikliwiej na sprawy innych narodów.

Przy pożegnaniu, jak to zwykle bywa, niejednemu iza się kręciła w oku. Wszyscy jednak wyrażali nadzieję na ponowne spotkanie się na następnych obradach. Odbędą się one w Kielcach na początku września. Przedstawiciele jarocińskiego liceum reprezentować wtedy będą Nową Gwinę.

(Jerry i tu)

Matura '95

10 maja punktualnie o godz. 8.00 we wszystkich szkołach średnich rozpocznie się matura - egzamin, którego zasadniczym celem jest sprawdzenie dojrzałości abiturienta do podjęcia studiów wyższych.

Na terenie Ziemi Jarocińskiej do matury zostali dopuszczeni prawie wszyscy uczniowie. W kilku przypadkach nie zadeklarowali oni chęci przystąpienia do egzaminu dojrzałości.

Pierwszy dzień matury to egzamin pisemny z języka polskiego. Następnego dnia uczniowie zdają egzamin z wybranego przedmiotu, który jest wyszczególniony w regulaminie egzaminu dojrzałości. W szkołach o różnych profilach wygląda to inaczej, najczęściej jednak uczniowie zdają matematykę. Część ustna to egzamin z języka polskiego oraz z wybranego przedmiotu ujętego w regulaminie matury.

Najważniejszym tematem rozmów wszystkich maturzystów są pytania, które mogą się pojawić na egzaminie. Jeszcze nie tak dawno tematy maturale były wybierane na podstawie propozycji nauczycieli z całego województwa. Teraz powstają one u kuratorów. Na co stawiają maturzyści? - „Mam nadzieję, że z polskiego będzie jakiś temat ze współczesności, a może coś z pozytywizmu, bo dawno takiego tematu nie było - zastanawia się jedna z uczennic LO. Na egzaminie z matematyki liczę na zadania z geometrii

„analitycznej.” Ja stawiam na totalitaryzm - spekuluje inna maturzystka. „Zdaje też biologię - mam nadzieję, że będzie jakiś temat związany z genetyką, układem krwionośnym albo ekologią.” Nauczyciele bardzo ostrożnie sugerują, jakich tematów można się spodziewać. Nie chcą, by potem ciężała na nich odpowiedzialność za czyjeś niepowodzenie.

Nie ma chyba wśród maturzystów

uczniów, którzy nie bałby się matury. Dla dodania pewności siebie „preparowane” więc są specjalne paski, marynarki, kamizelki... Z takich zabiegów rezygnują maturzyści SŁO - jest ich tylko 11 i mają pełną świadomość tego, że nie będą korzystać z „pomocy naukowych”.

Każdy maturzysta, wierzący w przesady czy nie, na wszelki wypadek się do nich stosuje. O pomyślnym zdaniu matury należało zacząć myśleć już od studiówki. Po pierwszym prawdziwym bał nie można od razu wrócić do domu, nie należy też ścinać włosów. W dniu matury

powinno się założyć rzeczy już noszone - nie mogą być zupełnie nowe. Długopis najlepiej pożyczyc od koleżanki - to może przynieść szczęście. Zdawaniu egzaminu towarzyszy wielki stres - można sobie z nim poradzić w niekonwencjonalny sposób. Dobre rezultaty daje głębokie oddychanie, siedzenie w taki sposób jak członkowie komisji, przesłanie im w myślach „pokój z tobą” i zapytanie siebie „co się we mnie boi?” - to podobno pomaga.

W piątek (28.05.) uczniowie czwartych klas skończyli zajęcia. Przed nimi jeszcze kilka dni na powtórzenie i ugruntowanie wiedzy. Nie pozostaje nam nic innego, jak życzyć im powodzenia!

(ap)

Pielgrzymka do Taize

Ojcowie franciszkanie z parafii św. Antoniego organizują pielgrzymkę dla młodzieży do Taize. Wyjazd zaplanowano na 14 lipca, a powrót - 26 lipca. W drodze powrotnej z Taize do Polski uczestnicy pielgrzymki zwiedzą sanktuarium maryjne w La Salette. Koszt wyjazdu wynosi 240 zł plus 20 dolarów.

Zgłoszenia przyjmując i informację udziela o. Adam Szymański, tel. 47-24-42.



Bezpieczne miasto Jarocin

Dokończenie ze str. 1

Są to kradzieże, bójk, rozboje, posługiwanie się fałszywymi dokumentami. „*Nie ma w zasadzie przestępstw najcięższych: morderstw czy gwałtów*” - uspokajał nadkomisarz Strzępka. Pochwalił się też ostatnim sukcesem jarocińskiej policji - wykryciem sprawy kradzieży przewodów i złomu.

Gwiazda z KW

Wszyscy dyskutanci starali się przedstawić radnym konkretnie wnioski, które służyłyby poprawie bezpieczeństwa publicznego. Z największą uwagą wysłuchano jednak wystąpienia nadkomisarza Romana Szczęgła z Komendy Wojewódzkiej w Kaliszu. Był on prawdziwą gwiazdą tej części sesji. Przedstawił radnym między innymi pilotowany przez siebie program

„Bezpieczne miasto”. Wytłumaczył, że dysponując nawet niewielkimi kwotami pieniędzy można sprawić, że w mieście będzie bezpieczniej. Wszystko zależy od współdziałania mieszkańców, od wzajemnego ostrzegania się i informowania policji. „*Czasami nieszczęścia dąłoby się uniknąć. Ktoś nie stałby się ofiarą przestępstwa, gdyby nie szedł po dwudziestą drugą, gdyby nie był pijany, gdyby to miejsce było oświetlone, gdyby ktoś inny w porę zawiadomił policję...*” - tłumaczy nadkomisarz. Dużą rolę do odegrania przypisuje też prasie, która powinna komentować zdarzenia z kroniki policyjnej, pokazując jak można było ich uniknąć.

Burmistrz Paweł Jachowski wykazał zainteresowanie wdrażaniem programu „Bezpieczne miasto” i zaprosił nadkomisarza Szczęgła do współpracy.

ALEKSANDRA PILARCZYK

Zadrzewianie gminy

Coraz więcej decydentów, instytucji i poszczególnych osób prywatnych docenia rolę zadrzewionych terenów otwartych i zabudowanych. W wyniku sporządzonej inwentaryzacji stanu zadrzewień na terenie gminy i miasta Jarocin ruszyły nasadzenia w Mieszkowie. W następnej kolejności uzupełnianie drzew i krzewów nastąpi w Radlinie, Kątach, Annapolu i Kadziaku.

W Mieszkowie w sposób bardzo pomysłowy obsadzono różnorodnymi drzewami i krzewami ul. Dworcową. Wcześniej w wyniku modernizacji drogi z konieczności usunięto okazałe stare jesiony, co doprowadziło do znacznego odświeżenia obszaru po stronie południowo-zachodniej miejscowości. W dniu 23 marca br. z inicjatywy sołtysa wsi odbyło się zebranie wiejskie, na którym mieszkańcy sami zdecydowali się, że zapewniają przewóz materiału nasadzeniowego i posadzą drzewka i krzewy. Dzięki zaangażowaniu leśnika Franciszka Klimaszewskiego - współautora projektu (opracowanego już w 1993 roku) zadrzewiania gminy i miasta Jarocin, prace zostały

wykonane rzetelnie. Obserwując ul. Dworcową widać ciekawy układ kompozycyjny różnorodnych kilku-nastu gatunków, który urozmaica krajobraz a jednocześnie nieprzystępna rozciągniętych posesji. Zdaniem niektórych mieszkańców Mieszkowa zniknie pustylny krajobraz, gdyż nasadzenia (ok. 1300 egzemplarzy) cechują się wysokim stopniem przyjęcia. Pomimo, że ul. Dworcowa należy do Zarządu Dróg Publicznych w Ostrowie Wlkp., to wiodące działania zostały podjęte przez burmistrza Pawła Jachowskiego oraz Wydział Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie. Stało się to możliwe dzięki uchwaleniu przez Radę Mijską w Jarocinie Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w którym na ten rok na zadrzewienia zagwarantowano kwotę w wysokości 60 milionów starych złotych.

Przy tej okazji warto wspomnieć, że inicjatywa jarocińska uzyskała uznanie i poparcie ze strony Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu i ma szansę realizacji w innych gminach. (lb)

Wpadka Bajora

„Wiem, że sala nie jest wypelniona po brzegi, ale będę śpiewał dla Państwa tak, jak byliby was pięć tysięcy” - powiedział na początku koncertu Michał Bajor i dotrzymał słowa. Koncert rzeczywiście był wspaniały. Publiczność podziękowała artyście owacją na stojąco.

Michał Bajor przyjechał do Jarocina w piątek, 28 kwietnia. Koncert rozpoczął bardzo nastrojową piosenką „Przyszła do nas miłość”. Potem jednak zaśpiewał bardzo żywiołowy

Michał Bajor przyjechał do Jarocina na zaproszenie „Gazety Jarocińskiej”. Oficjalnym sponsorem koncertu była CAFE PRIMA S.A.

BEATA FRĄCKOWIAK

utwór „Flamandowie” - Jacques'a Brela, by znów wrócić do nastrojowej piosenki z musicalu „Metro” - „Na strunach szyn”. I tak do końca koncertu: po kilku pięknych, - refleksyjnych utworach Michał Bajor wybił nas z zadumy bardzo ekspresyjnymi, czasem żartobliwymi piosenkami. Duże uznanie zdobył rewelacyjnym wykonaniem utworów „Madame” i „Edith”. Artysta znakomicie podgrzewał atmosferę koncertu. Program recitalu był bardzo dobrze przemyślany i przygotowany. Po kilku utworach z ostatniej polskiej płyty „MICHAŁ BAJOR 1993” przyszła kolej na utwory z pierwszego krążka: „Ogrzeję mnie”, „Jeff”, „Nie opuszczaj mnie” i „Ja wbity w kąt”. Tymi przebojami Bajor podbił serca publiczności. Rosło napięcie, a wraz z nim coraz większe brawa.

Michał Bajor pokazał prawdziwy kunszt wokally - aktorski. Gładzi gest, mimika były idealnie dopracowane, do perfekcji. I nawet mała „wpadka” na samym końcu koncertu (artysta na moment zapomniał tekstu utworu) nie była porażką, lecz tylko dowodem na to, że błędy zdarzają się nawet najlepszym.

Na uznanie zasługuje również Piotr Rubik, który akompaniował na fortepianie. Jest on także kompozytorem wielu utworów, które wykonuje Bajor. Wydaje się, że artyści rozumieją się bez słów. Muzyka jest idealnie zgrana z tekstem. Przyjemność sprawa nie tylko słuchanie, ale również patrzenie, w jaki sposób ten młody i przystojny artysta wydobywa z fortepianu cudowne dźwięki.

Gromkie brawa na stojąco były najlepszą oceną koncertu. Z pewnością Bajor zyskał w Jarocinie wielu nowych zwolenników. Świadczył o tym tłum oczekujących po autografy.



Fot. R. Kaźmierczak

Zapisy do szkoły muzycznej

Przez cały maj trwają zapisy uczniów do Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Jarocinie.

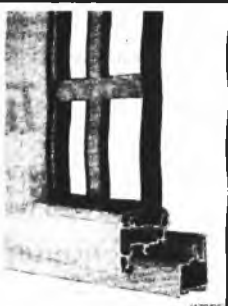
Wszyscy chętni mogą wybrać spośród ośmiu instrumentów, jakie proponuje szkoła: fortepian, skrzypce, akordeon, flet, klarnet, saksofon, trąbka, gitara. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły, ul. Kościuski 16, tel. 47-30-20. Egzaminy wstępne odbędą się około 10 czerwca. (jn)

Spotkanie kombatantów

8 maja Zarząd Koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych organizując dla swych członków spotkanie z okazji 50 rocznicy zwycięstwa. Uroczystości rocznicowe rozpoczyna się od złożenia hołdu przed Obeliskiem Zwycięstwa w Parku Zwycięstwa w Jarocinie (przy ośrodku zdrowia, ul. Hallera). Początek spotkania o godzinie 12.00.

OKNA I DRZWI PCV
na profilach portocal, panorama i trocal
OKNA I DRZWI z MACHONIU
"WELE"
OKNA DACHOWE FAKRO
BOAZERIE PLASTIKOWE
pełna gama wzorów
MARMUR GRECKI
płytki, parapety, elementy dekoracyjne
PIECIE GAZOWE I OLEJOWE
"TORUS" Przedstawicielstwo
Ofertę w cenach producenta
P.H. K. & M.

Jarocin, ul. Jordana 28, kierunek Żerków
tel. 47-25-18 Czynne od 9.00 do 18.00



w dniu 7.05.1995
o godz. 12.00
odbędzie się w Panience
Z a w o d y
Sportowo - Pożarnicze
Gminy Jaraczewo
Od godziny 17.00 przygrywa
zespół "EXTER"
w rytmie disco polo
Z a p r a s z a m y
na zabawę taneczną
OSP Panienka (931/19/95)

Znak firmowy - Bajor

Debiutował pan na festiwalu w Zielonej Górze. Czy występ ten zaważył na pana karierze aktorskiej i piosenkarskiej?

W Zielonej Górze debiutowało wielu świetnych, wybitnych później artystów. Takich jak Janek Panasiewicz, Grażyna Łobaszewska, Małgosia Ostrowska czy Mietek Szcześniak. Taki był wtedy czas i ja nigdy się tego nie wstydzę. Myśmy byli poza polityką. O tym, że za naszymi plecami odbywają się jakieś przepychanki, najczęściej nie wiedzieliśmy. My tylko śpiewaliśmy piosenki, wystraszeni - bo na scenie z dużą orkiestrą i przed pięcioma tysiącami ludzi. Festiwal w Zielonej Górze otworzył przede mną bardzo dużo drzwi. Dzięki niemu wystąpiłem w Sopocie i zagrałem w filmie Agnieszki Holland. W czasie egzaminu do szkoły aktorskiej profesor Bardini zapytał mnie: Czy ty dziecko nie występowałeś czasami trzy lata temu w Zielonej Górze? Tak więc bardzo mi to pomogło.

A jednak dziś nie śpiewa pan już po rosyjsku.

Nie śpiewam po rosyjsku, bo wyda mi się, że nie ma na to miejsca w moim koncercie. Gdyby to był koncert, na którym zaśpiewałbym po francusku, po włosku, niemiecku i angielsku to pewnie znalazłaby się na nim i piosenka w języku rosyjskim.

O swoim pobycie w USA mówi pan jako o „niespełnionym śnie”, dlaczego?

Dlatego że byłem przekonany, że płyta, którą nagraliśmy, będzie płytą światową. To, że może się tak stać, potwierdziła w liście do mnie Basia Trzetrzelewska. Jestem bardzo dumny z tego, że taki list od niej otrzymałem. Tym bardziej, że ona nigdy wcześniej o mnie, jak i o wielu innych polskich artystach, nie słyszała.

Dlaczego więc plany związane z pobytami w Stanach Zjednoczonych się nie powiodły?

Jedną z przyczyn jest mój wiek. Gdybym był młodszy, mniej bałbym się ryzyka. Powinienem tam zostać pięć lat, a nie rok. Poza tym w Ameryce jest zupełnie inna kultura, ludzie żyją inaczej i nikt nie może mieć do nich o to pretensji. Nie każdy wie, kim była Edith Piaf czy Jacques Brel. Na uniwersytecie w Montrealu nie znalazłem nut Aznavoura, Brela były. Ives Montand był znany, ponieważ miał romans z Marilyn Monroe, a nie dlatego, że był wspaniałym aktorem i piosenkarzem. Amerykanie nie słuchają często piosenki włoskiej czy francuskiej. Trudno więc wymagać, by zaczęli słuchać Polaków, nawet śpiewających po angielsku. Basi Trzetrzelewskiej się udało, bo ona startowała z Anglii, a nie z Polski. Przez półtora roku śpiewałem tylko dla Polonii. Zdarzało się, że na kameralnym koncercie dla Amerykanów śpiewałem polskie piosenki po angielsku. Jednak po występie, w czasie rozmowy okazywało się, że piosenki te są niezrozumiałe, że dla nich jest to martyrologia. Słowa takie, jak: „Wietrzyku pełen cudowności, współniku mojej bezsenności...” to dla nas jedne z najpiękniejszych słów napisanych przez Wojciecha Młynarskiego. U nas wywołują dreszcze, a dla nich są po prostu za poważne. Moja praca w USA nie zakończyła się, wkrótce znów wystąpię. Tym razem dla amerykańskiej publiczności, w promocyjnym

koncercie z amerykańskim zespołem.



Fot. R. Kaźmierczak

Jakie jest wobec tego pana największe przeżycie związane z pobytami w USA?

Przyszedł do mnie w Chicago pan, który od ponad roku tam pracował. Powiedział, że przychodzi na wszystkie koncerty, które się odbywają. Stwierdził, że nie rozumie wszystkiego o czym śpiewam, ale podziękował mi za to, że go nie oszukałem, że mam szacunek dla każdego, kto przychodzi mnie posłuchać. Często zdarzało się, że ktoś, kto został zaciągnięty na mój koncert, mówił, że tego nie żałuje. Jest to dla mnie bardzo ważne. Podobnie jest z płytą anglojęzyczną. Otrzymałem listy od młodzieży, z których dowiadywałem się, że przekonali się do tego co śpiewam dzięki tej właśnie płycie. Jest to moja wygrana. Nie tylko mam stałą, wierną publiczność, ale i udaje mi się jej grono poszerzyć.

Jednak płyta nagrała w języku angielskim nie najlepiej się sprzedaje.

Mam wrażenie, że gdyby jeszcze i to mi się udało, to dla niektórych miałbym zbyt dużo szczęścia. Poza tym promocja tej płyty była skandaliczna. Mam nadzieję, że to się zmieni po nagraniu po polsku kilku utworów na nowej płycie i kasecie. Najbardziej boli mnie to, że niektórzy dziennikarze piszą o mnie, choć mnie nie znają. Ktoś taki pojawia się na koncercie, by

później pisać, że jestem zmanierowany, że nie mam osobowości, dziwi się, że publiczność wstała i biła brawo. Uważam, że to on się ośmiesza, bo ma prawo mnie nie akceptować, ale nie powinien obrażać publiczności. Poza tym takie elaboraty wskazują na prywatę, są dowodami na brak rzetelności dziennikarskiej. Autor wybiera fakty te, które mu pasują i interpretuje je niezgodnie z prawdą, tak, jak jest mu wygodnie. Często o tym, jak zostanie oceniony występ, decyduje to, gdzie on się odbył. Boli mnie brak etyki

część się w sensie charakterologicznym. Zagrałem w kilku filmach, ale trzeba zauważyć, że były to filmy dla kineomanów, tzw. filmy ambitne. Nie grałem natomiast w filmach kasowych, Pasikowskiego czy Machulskiego. Ucieszyła mnie natomiast propozycja wzięcia udziału w zdjęciach próbnych do „Listy Schindlera”, tym bardziej, że znalazłem mnie na Florydzie. Nie myślę na razie o kinie, jednak gdyby mi zaproponowano rolę, która wywołałaby u mnie emocje takie jak moje piosenki, to chętnie bym zagrał.

Jakie płyty znajdują się w pana playlistce?

Myślę, że moja odpowiedź będzie zaskoczeniem. Nie słucham bowiem muzyki podobnej do tego, co sam wykonuję. Często słucham Marilyn Monroe, Barbry Streisand czy Lizzy Minelli. Z polskich wykonawców cenię Bajm. Ostatnio jestem fanem Edyty Górniak. Lubię też Hey i Edytę Bartosiewicz. Nie czytam także wyłącznie Tolstoj czy innych klasyków. Ostatnio np. przeczytałem książkę Ludluma. Lubię dobre książki sensacyjne.

Jaki jest Michał Bajor?

Urodziłem się pod znakiem Bliźniąt. We wszystkim co dotyczy pracy potrafię być perfekcjonistą do obłędu, za to w życiu prywatnym bywam nieśmiały. Jestem pracoholikiem i potworem w czasie pracy. Od osób, z którymi pracuję, żądam tego samego co robię na scenie. Robię to świadomie, bo oni dzięki mnie zarabiają i robią karierę. Mogę powiedzieć krótko: jestem wychowankiem Tadeusza Łomnickiego. To on nauczył mnie bezwzględności, ale i szacunku dla pracy i tych, co pracują.

Czy czuje się pan bardziej człowiekiem piosenki niż aktorem?

Odpowiem tak jak mówiłem wielokrotnie: Michałem Bajorem. Uważam swoje nazwisko za znak firmowy.

W Jarocinie jest pan po raz pierwszy?

Tak. Jestem tu pierwszy raz. Jarocin zawsze mi się kojarzył z festiwalem, więc bałem się przyjechać. Jestem tu zbyt krótko, by mówić o miście. Jednak dzisiaj zostałem miłe zaskoczony. Dzięki temu, że zostałem rozpoznany w PKO, uniknąłem stania w długiej kolejce. Poprosił mnie do gabinetu pan Aleksander Woźniak i umożliwił zrealizowanie czeka poza kolejnością. Światowe zachowanie.

Opracowała IWONA CIEŚLAK

zawodowej i tolerancji. A przecież lubię współpracować z dziennikarzami.

Jak długo pracuje pan nad piosenką?

Pracuję krótko. Tworzy się pewien szkielet a reszta powstaje, gdy występujemy przed publicznością. Konieczny jest przepływ fluidów między mną a publicznością. Przez kilka koncertów śpiewam nawet z kartką, a publiczność cieszy się, że może uczestniczyć w powstawaniu nowego utworu.

Czy to, że wystąpił pan w „Ewicie” jest zapowiedzią pana powrotu do ról teatralnych?

Na pewno wróciłem do teatru. Wystąpiłem w Teatrze Telewizji w sztuce „Głosy umarłych”. Jest to mój powrót po siedmiu latach do mówienia na scenie. W poznańskim Teatrze Nowym dziesiątego września odbędzie się premiera komedii Jerzego Niemczuka „Małpy”, w której gram z Ewą Serwą. Oczywiście trochę się tego boję.

A kino?

Przynajmniej kino mnie nie pociąga. Nie mieszczę się na pewno w takich filmach, jak „Psy” i im podobne. Nie miesz-

Dla
cytelnik
6000
Janowski
2
godzin
28.09.95
Bajor

W 1994 r. w Ośrodku Pomocy Społecznej w Nowym Mieście złożonych było prawie 2400 wniosków o zapomogę. W tym roku do końca marca wpłynęło już 640 takich prośb.

Zasiłków coraz więcej

HALINA CZARNY

Analizując zestawienia statystyczne ośrodka za ostatnie dwa lata, widać, że wzrasta ilość i wartość świadczonej pomocy. W 1993 r. korzystało z niej 499 gospodarstw domowych, a na świadczenia wydano 268 tys. zł. W 1994 r. zasiłki otrzymało 615 rodzin, a wydatki na opiekę zamknęły się kwotą 451 tys. zł. W budżecie na 1995 r. przewidziano na ten cel 527 tys. zł i stanowi to 15 % budżetu gminy. Tak znaczny wzrost wydatków w 1994 r. spowodowany był wprowadzeniem zasiłków z tytułu ochrony macierzyństwa.

Zasiłki dla pracujących

Bieda jest w bardzo wielu domach - stwierdzają panie, pracujące w ośrodku pomocy. - Dotyka ona nawet rodziny, w których nie występuje bezrobocie. W niektórych zakładach na terenie gminy zarobki są bardzo niskie. Wiele mówi na przykład fakt, że na 138 urodzonych w 1994 r. dzieci, aż 118 matek otrzymało zasiłek z tytułu ochrony macierzyństwa. A przysługuje on, jeżeli dochód na członka rodziny nie przekracza wysokości najniższej emerytury (pod koniec ubiegłego

roku wynosiła 1,9 mln zł). Bywa i tak, że o zasiłek zwraca się rodzina z dwójką dzieci, w której ojciec i matka pracują. W przypadku choroby okazuje się, iż pułap dochodów jest tak niski, że rodzina kwalifikuje się do przyznania jej zasiłku.

- Często ludzie przychodzą z receptami wprost od lekarza i domagają się pieniędzy na ich wykupienie - opowiadają panie zatrudnione w ośrodku. Zasiłki na leczenie przyznano ludziom z 238 rodzin. Długotrwała choroba jest bardzo częstą przyczyną trudnej sytuacji życiowej osób, które uzyskały pomoc opieki społecznej. Wypierdza ją tylko bezrobocie.

Bezrobocie

- W gminie mamy niestety bezrobocie największe w rejonie - mówi Gabriela Kosmala, sprawująca obecnie nadzór nad ośrodkiem. Pod koniec lutego w Rejonowym Urzędzie Pracy zarejestrowanych było aż 528 osób poszukujących zatrudnienia. Prawie połowa z nich utraciła już prawo do zasiłku dla bezrobotnych i może liczyć tylko na świadczenia z opieki społecznej. W ciągu roku korzystało z nich 250 gospodarstw domowych.

Poważnym problemem jest to, że dużą część w grupie bezrobotnych stanowią ludzie młodzi, szczególnie absolwenci szkół podstawowych i zawodówek. Nie ma dla nich pracy ani w gminie, ani w pobliskich ośrodkach takich jak Jarocin czy Środa.

Wśród osób bezskutecznie poszukujących pracy znaczny odsetek stanowią kobiety samotnie wychowujące dzieci oraz żony mężczyzn nie mogących utrzymać swoich rodzin.

Byłe przeżyć

Dużą część starających się o świadczenia w ośrodku pomocy jest tam stałymi lub przynajmniej dobrze znanymi petentami. - Są rodziny, którym pomagamy dłuższy czas - mówi jedna z pracownic - i wydawać by się mogło, że po roku powinny się usamodzielniać. Ale wracają po kolejne świadczenia.

Niepokojąco rośnie grupa ludzi, którzy cały swój wysiłek skupiają nie na znalezieniu pracy, ale na staraniach o uzyskanie zasiłku. Coraz więcej jest rodzin, gdzie wystarczyć muszą zdołbyte w ten sposób pieniądze na coraz marniejsze życie. Bywają przypadki skrajne. Na przykład kilkukiełtarowe gospodarstwo leży odłogiem, a jedyną żywicielką kilkuosobowej rodziny jest

krowa. Nikt nie podejmuje nawet wysiłku utrzymania jakiegokolwiek inwentarza. Śpi się tam do południa, a dzieci do szkoły przychodzą głównie po to, by zjeść posiłek. Czasem jedyny w ciągu dnia.

Niestety model takiego byle jakiego życia przekazywany jest już z pokolenia na pokolenie.

- Coraz więcej jest przypadków - opowiadają pracownice ośrodka - że do rodziny bezrobotnych jedno z dorosłych dzieci przywodzi partnera, domagając się od rodziców żywienia jeszcze tej dodatkowej osoby. Mamy taką rodzinę - relacjonują - z której wniosek o zasiłek pisze raz matka, a raz ciężarna dziewczyna przywiedziona przez syna.

Zaradzić bezrobociu

Wielu bezrobotnych bezskutecznie stara się o zatrudnienie. Miejsce pracy niestety nie przybywa. - Zainteresowanie inwestorów gminą jest niewielkie - charakteryzuje sytuację wójt Aleksander Podemski. - Przy przedsięwzięciach inwestycyjnych podejmowanych w gminie - kontynuuje wójt - stwarzamy preferencje dla firm miejscowych, skłaniając je do zatrudnienia bezrobotnych.

W ten sposób pracę uzyskało wielu poszukujących.

Gmina stara się też o pozyskanie środków na prace interwencyjne i roboty publiczne. W tym roku znalazło dzięki temu zatrudnienie już dziesięć osób.

- Liczymy, że uzyskamy środki - mówi Gabriela Kosmala - na zatrudnienie jeszcze dalszych 36 osób przy budowie gazociągu, kanalizacji, oczyszczalni ścieków.

Nagroda dla ośrodka

Pod koniec marca Ośrodek Pomocy Społecznej w Nowym Mieście otrzymał z rąk wojewody poznańskiego Włodzimierza Łęckiego wyróżnienie i nagrodę za dotychczasową, pięcioletnią działalność. Działalność, która wykracza - jak sformułowano to w liście wojewody - poza wachlarz form pomocy wskazanych przez ustawę. Wyróżnienia takie otrzymały jedynie cztery ośrodki w województwie poznańskim.

Więcej zasiłków

W 1994 r. na opiekę społeczną wydano środki o 68% wyższe niż w 1993 r. Na rok bieżący zaplanowano kwotę o 17 procent większą niż w roku poprzednim i już wiadomo, że pieniędzy tych nie wystarczy. Z roku na rok przybywają nowe kategorie świadczeń. W końcu 1993 r. były to zasiłki z tytułu ochrony macierzyństwa, a 1994 doszły zasiłki rodzinne dla tych, którzy nie otrzymują ich w zakładach pracy lub w ZUS-ie. W ośrodkach przybywa wniosków, zaświadczeń, świadczeniobiorców. Trzeba zatrudniać nowych pracowników. Czy na pewno jest to droga we właściwym kierunku?

Najserdeczniejsze podziękowania

dla wszystkich, którzy złożyli życzenia
z okazji naszego ślubu

Dorota i Damian Rzepczykwie

(916/ R/ 95)

Zakład Produkcyjno - Handlowy "POLWOS"

ul. Zatorze 18, Witaszyce (przy głównej bramie "Lenwitu")
tel. (0-62) 47-27-09

Oferujemy do sprzedaży:

- cement portlandzki 350 workowany
- cement portlandzki 350, worki oryginalne
- cement luzem portland 350 z dodatkami
- cement luzem portland 350 bez dodatków
- cement portlandzki 450
- wapno hydratyzowane - worki



Proponowane do sprzedaży artykuły pochodzą
z Zakładów Cementowo-Wapienniczych

"GÓRAŹDŹE" S.A.

„Odnaczeń dostawaliśmy na pęczki. Po drodze wiele z nich uległo zniszczeniu lub zaginęło. Do tych, które przetrwały nie przywiązuję dużej wagi” - mówi Zbigniew Geisler, który wraz z 1 Dywizją im. T. Kościuszki pokonał szlak bojowy z Sielc nad Oką do Berlina.

Od Sielc do Berlina

JAROSŁAW BAJACZYK, TOMASZ STEFAŃSKI

Po ewakuacji armii Andersa z ZSRR, w maju 1943 r. rząd radziecki zaakceptował plan stworzenia 1 Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, którą wkrótce rozpoczęło formować. W lipcu powstały kolejne jednostki 1 Korpusu. Do obozu napływały rzesze ochotników. Dla wielu była to jedyna szansa ocalenia. Wstąpienie do armii poprawiało też sytuację rodziny i najbliższych pozostawionych na Syberii. Wśród wybrańców znaleźli się też obecni mieszkańcy Ziemi Jarocińskiej - Zbigniew Geisler oraz Michał Drewniak.

Zbigniew Geisler urodził się 29 października 1921 r., w miejscowości Drohobycz, w ówczesnym województwie lwowskim. W lutym wraz z rodziną został wywieziony na Syberię. Wysiedlenie oznaczało utratę mienia. „Przyszli w nocy. Mielśmy tylko pół godziny na spakowanie się. Pamiętam, że ojciec wziął 2 kury i ukrył pod pachami. Oczywiście, na Syberii nie przeżyły zbyt długo. Tego się nie da opowiedzieć. Racje żywnościowe były bardzo skąpe. Rwaliśmy pokrzywy, albo inne rośliny, a następnie myliśmy i gotowaliśmy. To pozwoliło przeżyć. Tam było gorzej niż na froncie. W połowie października Irtysz już zamarzał. W lecie nie ma tam nocy, a zimą prawie wciąż jest ciemno” - wspomina pan Zbigniew. Kiedy w 1941 r. Niemcy napadli na ZSRR, zapanował zupełny głód. Pracujący dostawali około 40 g, a pozostali tylko 20 g chleba.

W lipcu 1943 r. Zbigniew Geisler został powołany do 1 Korpusu, który później przemianowano na 1 Armie Wojska Polskiego. We wrześniu składał już przysięgę w Sielcach nad Oką. Został przydzielony do Samodzielnego Pułku Łączności. 9 października ruszył na front. Pierwszym zetknięciem z walką była bitwa pod Lenino (12 - 13 października). Do tego czasu 1 Korpus nie był jeszcze jednostką czynną. Panował głód. Dwa suchary chleba i kawa dziennie to niewiele. Gen. Berling chciał jak najwcześniej wziąć udział w walkach. W porozumieniu ze Stalinem dał rozkaz ruszenia pod Lenino. „To było straszne. Wojska polskie zajęły środkowe szczytło. Wśród nas było bardzo wielu młodych żołnierzy. Byliśmy w kleszczach - z ohydą stron Rosjanie. Zginęło bardzo wiele osób. Człowiek patrzył się, a wiele z nich ugrzęzło w bagnach, które się tam rozciągały. Po trzech dniach dostaliśmy rozkaz odwrotu”

- opowiada pan Zbigniew. Pomimo zwycięstwa, skierowana na najtrudniejszy odcinek 1 Dywizja 1 Korpusu, doznała wielkich strat. Po bitwie żołnierze kontynuowali szkolenie w lasach. W Wigilię przyszła odczeka od Stalina. Ci, którzy mieli rodziny na Syberii, wypełnili formularze. Najbliżsi mieli być przewiezieni bliżej Europy.

W 1944 r. 1 Dywizja posuwała się dalej. Zdobywano kolejne wioski i miasta, m.in.: Warszawę, Bydgoszcz, Kołobrzeg, Stargard i wreszcie Berlin. Po wojnie, jeszcze przez rok, do 19 marca 1946 r., Zbigniew Geisler musiał służyć. „Obsługiwałem łączność na linii kolejowej podlegającej pod wojsko. Pracowałem na posterunku w Głogowie. Nie wspominam mile tego czasu. To była wojna po wojnie, działy się naprawdę dziwne rzeczy.”

Ruski przyszedł kiedyś wykraść nam konie. Znow musielśmy walczyć. Kiedy indziej, rozbroili milicjantów i do siebie strzelali” - mówi pan Geisler. Żona - Czesława, którą poznał właśnie w Głogowie, dodaje: „Pewnego razu, jeden z funkcjonariuszy zastrzelił Niemca, którego córka mieszkała z Rosjaninem. Kilka dni później zabili milicjanta i wrzucili go do rowu. Żyło się nam tam bardzo źle.”

Obecnie Zbigniew Geisler mieszka w Mieszkowie. Podczas wojny był tylko kapralem, dopiero później otrzymał stopień starszego sierżanta sztabowego. Udział w walkach przeciw faszystom, jak również przebywanie w skrajnych i ekstremalnych warunkach, dały o sobie znać w postaci wielu chorób. „Miałem już dość wojny. Świat nie był dla mnie miły. Miałem 20 lat, gdy zostałem powołany. Przeżyłem tyfus, malarię i gruźlicę, miałem zapalenie na płucach. O choroby nie było trudno. Bywało, że przez 20 dni chodziliśmy w wodzie lub trzęsawiskach sięgających do pasa. Nie było możliwości przebrania się” - kończy swą opowieść pan Zbigniew.

Michał Drewniak pochodzi z województwa tarnopolskiego. Wraz

z rodziną został wywieziony na Syberię, gdzie pracował w kolchozie. Przesiedleńców traktowano jak niewolników. Praca była ciężka, nie było mowy o żadnych przepustkach. Panowała wieczna atmosfera.

Kiedy miał 18 lat, zgłosił się do punktu poborowego. Chciał iść do wojska. „Powiedzieli mi, że takich gówniarzy nie biorą, więc odszedłem. Wreszcie w maju 1943 r. zostałem powołany do Armii Czerwonej. Stałem się w punkcie zbiórki, ale po odczytaniu nazwisk tylko ja zostałem na placu. Sprzątaczką zaprowadzili mnie do dowódcy. Ten spytał o dokumenty. Gdy odszukał mnie na liście, powiedział: „Ach, ty jesteś Polak! Mam jeszcze kilku twoich rodaków. Będzie powstawała polska armia. Zostaniecie do niej przydzieleni.”



Zbigniew Geisler z kolegami z oddziału (drugi z lewej)

Wraz z 15 innymi Polakami, udał się do Moskwy, a stamtąd do Sielc. Po przeszkoleniu, w szkole łączności, został przydzielony do 9 pułku 3 Dywizji piechoty, która powstała w obrębie 1 Korpusu. „Jako telefonista, zawsze z aparatem służyłem przy boku dowódcy batalionu. On siedział na wierzchu lub w domku, a ja przekazywałem do poszczególnych pododdziałów jego polecenia” - wspomina z rosyjskim akcentem w głosie Michał Drewniak. Z frontem po raz pierwszy zetknął się pod Kijowem. Niemcy bez przerwy bombardowali. Co chwila były jakieś potyczki. Później szedł przez Bug, Chełm Lubelski, Warszawę. „W czasie forsowania Wisły w nasz ponton trafił pocisk niemiecki. Wszyscy znaleźliśmy się w wodzie. Działo, które transportowaliśmy, zatoniło. Wielu zginęło, ja szczęśliwie uszedłem z życiem” - opowiada.

Innym razem podczas przeprawy, siedział wraz z obsługą na pontonie. Ciągnęła ich amfibia, która na środku przeprawy zepsuła się. Nurt ścigał „rozbitków” w stronę obozu niemieckiego. Już wtedy większość członków załogi wyskoczyła do wody i płynęła do brzegu. Jako młody żołnierz, Drewniak bał się opuścić swoje stanowisko. Nie chciał też zdezercerować. W nocy osiedli na mieliźnie, a nad ranem przypłynęła amfibia. Okazało się, że został sam na pontonie.

„Pewnego razu znalazłem się bardzo blisko linii frontu. Była noc. Zobaczyłem w lesie światełko. To była jakaś leśniczówka. Otwarłem drzwi i ujrzałem wielu Niemców. Przestraszony zatrzasnąłem drzwi i uciekłem. Bylem głupi. Mogłem przeczyć wszystkim powystrzelać. Oni byli bardziej zaszokowani niż ja. Odkryłem ich siedzibę. Z drugiej strony, mieli broń i to oni mogli mnie zabić” - śmieje się pan Michał i dodaje smutno: „Często ginęli moi koledzy. Szliśmy kiedyś przez pole minowe. Pomimo bacznej uwagi, co chwilę następował wybuch. Wszędzie leżały odłamki ciał, ręce, nogi... W walkach na Saskiej Kępie teren wysłany był minami. W sumie podczas wojny byłem trzykrotnie ranny. O, tutaj mam jeszcze bliznę” - pokazuje ślad na ręce.

Podpułkownik Michał Drewniak przeszedł cały szlak 1 Armii WP. Od Sielc poprzez Kijów, Bug, Chełm Lubelski, Warszawę, Pile, Wał Pomorski, Kołobrzeg aż do Berlina. W wojsku pozostał do 1972 r. - ukończył Szkołę Oficerską w Sieradzu, przebywał w Pile, w Warszawie. Później trafił do 16 Batalionu Budowy Lotnisk w Grudziądzu, następnie Koninie. Wreszcie osiadł w Jarocinie.

Trofea zdobyte podczas walk z okupantem stały się po latach bezwartościowymi krąkami. „Odnaczeń dostawaliśmy na pęczki. Po drodze wiele z nich uległo zniszczeniu lub zaginęło. Do tych, które przetrwały nie przywiązuję dużej wagi” - mówi Zbigniew Geisler. Michał Drewniak rzucając na stół pełną medal, mówi: „Dawniej dostawałem za nie dodatki do renty. Do czegoś się przydały. Teraz nie mają już większej wartości.” Wśród odnaczeń zdobytych przez naszych bohaterów, są m.in. Krzyż Walecznych, Order Odrodzenia Polski, Order za Warszawę, Berlin, Odrę, Nysę, podziękowania od Stalina oraz liczne orderzy rosyjskie. „Chciałem starać się o medal spod Lenino, ale kiedy znieśli dodatki pieniężne zrezygnowałem. Po co nam zwykłe żelastwo? Przyjaciel męża napisał do naszych władz, że po tym, co przeszedł nie ma nawet na papierosy. Dostał zaraz dużą paczkę i już miał co palić” - dodaje żona pana Geislera.

Szczęśliwy remis

O sporym szczęściu mogą mówić piłkarze Victorii Jarocin. W niedzielnym meczu z LZS-em Kraszkowice niewiele im się udawało, a mimo to zdolali remisować 1:1, wskutek nieudolności bramkarza drużyny przyjezdnej.



Mecz obfitował w sytuacje podbramkowe, z których tylko dwie zakończyły się bramkami.

Skład Victorii: Czyżak - Parus. Wyduba, Antczak, Frąckowiak - Cyfert, Gierczyk (od 80 min. Karaś), Udzik, Krzymiński - Czajka, Tomczak (od 60 min. Palczewski).

Początek spotkania nie wskazywał na to, iż będzie to słaby mecz w wykonaniu Victorii. Jarociniacy groźnie atakowali, choć zespół gości nie pozostawał dłużny. W 15 min. groźnie strzelał na bramkę gości Artur Tomczak. Po jego uderzeniu piłka odbiła się od słupka, a Mirosław Czajka będąc pięć metrów przed pustą bramką tym razem przestrzelił. Zawodnicy z Kraszkowice odpowiedzieli w 23 min., po dośrodkowaniu z rzutu różnego i głowce jednego z napastników, piłka poszybowała tuż nad spojeniem

słupka z poprzeczką. Najdogodniejszą sytuację do objęcia prowadzenia przez Victorię zmarnował w 30 min. Grzegorz Wyduba. Po faulu w polu karnym na Mirosławie Czajce sędzia podyktował „jedenastkę”. Wyduba uderzył bardzo mocno w „swoją róg”, ale bramkarz wyczuł jego intencję i odbił piłkę. W tej części gry jeszcze dwukrotnie nieudanie goście próbowali strzałami z dystansu zaskoczyć Czyżaka. Druga połowa rozpoczęła się od ataków Victorii. Niestety w 53 min. jarociniacy nie wyprowadzili kolejnego ataku, gdyż jeden z nich stracił piłkę w środku boiska. Piłkarze z Kraszkowice natychmiast rozpoczęli kontratak i po chwili jeden z nich minął zwodem stopera Victorii Jacka



Widok jak z trybun stadionów drużyn pierwszoligowych. Szkoda, że kibice Victorii „przenieśli” do Jarocina także wulgarny doping.

Parusa i płaskim uderzeniem przy słupku pokonał Czyżaka. Goście objeli prowadzenie 1:0. Victoria ruszyła do odrabiania strat, ale jej ataki były chaotyczne i z reguły kończyły się przed linią pola karnego gości. Gdy wydawało się, że jarociniacy już do końca spotkania będą nieudolnie i bezskutecznie starać się strzelić gola, nieoczekiwanie bramkarz drużyny z Kraszkowic „wyręczył” naszych piłkarzy z tego zadania. W 80 min. na pole karne dośrodkowywał Mariusz Frąckowiak, a golkiper gości piastkował w taki sposób, że piłka znalazła się w jego bramce. Gracze Victorii mieli się z czego cieszyć, ale po pechowo utraconym голу do ataku przystąpili piłkarze z Kraszkowice, starając się uzyskać jednak zwycięską bramkę. W ciągu tych końcowych 10 minut stworzyli jeszcze kilka dogodnych sytuacji. Piłka nawet znalazła się w siatce bramki bronionej przez Czyżaka, ale wcześniej bramkarz Victorii w powietrznym starciu z napastnikami go-

ści był faulowany. W ten sposób jarociniacy szczęśliwie utrzymali remisowy rezultat do ostatniego gwizdka sędziego.

Pewnym usprawiedliwieniem dla piłkarzy Victorii może być fakt, że aż trzech zawodników z podstawowego składu z różnych przyczyn nie mogło wziąć udziału w tym spotkaniu, a kilku z tych, którzy wystąpili borykało się ostatnio z kłopotami zdrowotnymi. Za tydzień Victoria podejmować będzie w Jarocinie Polonię Kępno i wówczas trener Janusz Namysłowski powinien już dysponować pełnym składem (poza Idzikowskim, który nadal pauzować będzie za czerwoną kartkę otrzymaną w Działoszynie).

Wyniki spotkań drużyn młodzieżowych:

Juniorzy młodsi: Victoria - Solidarność Radlin 9:0

Klasa Michałowicza: LZS Gołuchów - Victoria 0:2

(pwnj)

FOT. R. Kaźmierczak

Przy zielonym stole

W Wieruszowie 25 kwietnia odbyły się drużynowe mistrzostwa szkół podstawowych w tenisie stołowym. Świetnie spisały się zespoły reprezentujące nasz region, zdobywając złoty i srebrny medal. O ile mistrzowski tytuł wywalczony przez Martynę Binek i Martę Kwiatek (SP 4 Jarocin) nie był zaskoczeniem, to srebrny medal zdobyty przez Sylwię Głapę i Magdę Paczkowską dla Szkoły Podstawowej w Wilkowie zaliczyć można do niespodzianek turnieju. W drodze do „złota” „czwórka” pokonała: SP Czajków 3:0, SP Łamki 3:0, SP 1 Syców 3:2 i w finale SP Wilkowyje 3:0. Z kolei zawodniczki z Wilkowie zwyciężyły z: SP Wyczanów 3:0, SP Tarchały 3:0 i SP 2 Wieruszów 3:2. Szefem ekipy tenisistek był P. Binek, a jego doping przyniósł nadzwyczajne efekty.

Cenne dwa punkty zdobyli w rozgrywkach ligi okręgowej tenisistów zawodnicy Victorii. 27 kwietnia pokonali oni we własnej sali LZS Skrę - Polfax Topola Mała 12:6. Był to naprawdę dobry mecz w wykonaniu jarociniaków. Pamiętając o porażce 8:10, poniesionej w Topoli Małej, tym razem od pierwszych gier gramadzieli skrzętnie kolejne zwycięstwa. W połowie meczu prowadzili 8:1. Świetny pojedynek rozegrał T. Nagły, który pokonał weterana stołów W. Stempniewicza 2:0 (26:24, 21:10). Punkty dla Victorii zdobyli: T. Nagły 4, Ł. Tobolski 2, M. Tyrakowski 2, M. Wiśniewski 2, A. Kędzior 0 oraz debile Nagły/ Tobolski - 1 i Tyrakowski/ Wiśniewski 1. Do końca rozgrywek pozostały jeszcze dwie rundy, które zdecydują o ostatecznym kształcie tabeli.

(pwm)

Sukcesy judoczek

W niedzielę 30 kwietnia odbyły się w Łodzi eliminacje makroregionu centralnego do Mistrzostw Polski Kadetów i Kadetek w judo. Do finału Mistrzostw Polski zakwalifikowały się dwie jarociniaczki - Katarzyna Marciniak (w kategorii wagowej do 61 kg) i Iwona Szczepaniak (56 kg).

Obie jarociniaczki zakwalifikowały się do finału Mistrzostw Polski po raz

pierwszy w swojej karierze. Ich sukces jest tym większy, iż w zawodach startowało ponad 100 zawodników, z 10 klubów. Oprócz nich awans do finałów uzyskali również zwycięzcy swoich kategorii wagowych Marek Mikolajczak (55 kg) i Krzysztof Tryk (78 kg). W Mistrzostwach Polski, które odbędą się w dniach 20-24 maja we Wrocławiu uczestniczyć będą także: Artur Łagodziński (65 kg), Daniel Mróz (50 kg) a rezerwowymi będą Przemysław Wyrwiński (55 kg) i Sławomir Tomczak (71 kg).

(gry)

Wreszcie zwycięstwo

Dopiero w czwartym swym meczu pierwsze zwycięstwo w lidze okręgowej odnieśli szachiści JOK-u Jarocin. Mimo dużego osłabienia w składzie (z różnych powodów na mecz nie mogło pojechać aż trzech podstawowych graczy) jarociniacy pokonali w Gorzyczkach Gorzyczanki II 5:1. Punkty dla JOK-u wywalczyli: R. Włoch, R. Tomaszewski, J. Wiśniewski i G. Golebiak po 1 oraz P. Witwicki i A. Wantuch po 0,5. (pw)

J. Czajka prezesem IPPONU

Walne zgromadzenie LZS IPPON Jarocin wybrało nowy zarząd. Nowym prezesem klubu judo został Jarosław Czajka, prezes jarocinińskiej firmy INTER-ELKAN. Ponadto do skład zarządu weszli S. Królak, J. Tryk i J. Wyzużak. (r)

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

„KORYS”

UL. T. KOŚCIUSZKI 43

63-200 JAROCIN



BIURO PROJEKTÓW

63-200 JAROCIN, UL. KOŚCIUSZKI 43, tel./fax 47-37-03

czynne od 7.00 do 15.00

Poleca fachowe usługi w zakresie:

- poradnictwa budowlanego,
- projektowania wszelkich budynków i budowli w branży architektonicznej i konstrukcyjnej,
- sprzedaż typowych projektów,
- nadzór autorski i inwestorski,
- kierowanie budową,
- wykonywanie ekspertyz,
- inwestorstwo zastępcze.

Do wglądu katalogi krajowe i zagraniczne

Wysoka jakość usług

SKLEP - HURTOWNIA

63-200 JAROCIN, UL. MONIUSZKI 28, tel./fax 47-37-03

Oferujemy w ciągłej sprzedaży hurtowej i detalicznej towary produkcji krajowej oraz z importu:

- materiały ściennie i stropowe,
- płytki ceramiczne: ściennie, podłogowe, elewacyjne,
- płyty gipsowo - kartonowe
- materiały na docieplanie budynków
- urządzenia sanitarne: umywalki, zlewozmywaki, miski ustępowe, kompakt, pisuary, bidety, wanny, brodziki, kabiny natryskowe,
- armatura instalacyjna, rury, kształtki PCV, grzejniki c.o., baterie,
- materiały izolacyjne: papa, lepek, styropian, wełna mineralna, otuliny do rur,
- kleje do płytek, masy samopoziomujące, masy fugowe, silikon, pianki uszczelniające, listwy,
- blachy dachówkowe i trapezowe,
- okna dachowe "VELUX".

Ceny konkurencyjne

A TAKŻE TOWARY NA SPECJALNE ZAMÓWIENIE Z DOSTAWĄ NA BUDOWĘ

Zapraszamy

codziennie od 8.00 do 17.00, w każdą sobotę od 8.00 do 12.00

Pracownikom hurtowni możliwość negocjacji cen,

a przy zakupach całopojazdowych zapewniamy bezpłatny transport.

FIRMA ewpol

SALON SPRZEDAŻY

I WYPOŻYCZANIA SUKIEŃ ŚLUBNYCH

W JAROCINIE PRZY UL. PADEREWSKIEGO 12

(vis a vis kościoła Chrystusa Króla)

OFERUJE:

- SUKIENKI KOMUNIJNE
- KOSTIUMY, SUKNIE, BLUZKI
- BIŻUTERIĘ
- BIELIZNĘ

Godziny otwarcia:

pon. - piątek 10.00 - 18.00, sobota 10.00 - 14.00

Do każdej zakupionej sukienki komunijnej firma dodaje

w prezencie poświęcony łańcuszek srebrny z medalikiem

NOWY OPEL ASTRA

PRODUKOWANY W POLSCE

NOWE, LEPSZE CENY!

Nowa Astra: jakość, bezpieczeństwo i niezawodność dostępne jak nigdy dotąd, teraz w nowej, lepszej cenie! Skorzystaj z bezpłatnej jazdy próbnej i krótkiego terminu dostawy. Zapraszamy. Kluczyki czekają na Ciebie.

Ceny już od

32.071 złotych!



Kredyt do 4 lat

Przebiega wpłata od 20%



Opel Assistance:
nagła pomoc drogowa.
W Polsce ponad 300
punktów czynnych całą dobę.

Ceny Astry już od 26.167 złotych dla posiadaczy przedpłat z 1991 roku na krajowe samochody osobowe.

Twój JAZDA PRÓBNA

OPEL

BLIŻEJ CIEBIE

ZAPRASZAMY

 **węgrzyska** KALISZ, ul. Poznańska 24

tel. (0-62) 729-26, 641-323

komertel 39-12-46-17

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Jarocinie ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWEGO

położonego w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 53/ 4 o pow. użytkowej 38,2 m²

składającego się z 1 pokoju, kuchni, łazienki z wc oraz przedpokoju, wyposażone w instalację wodno-kanalizacyjną, gazową, ogrzewanie piecowe.

USTALONO CENĘ WYWOŁAWCZĄ NA KWOTĘ 11.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 12-05-1995 roku o godz. 10.00 w Klubie Spółdzielni Mieszkaniowej (os. T. Kościuszki 3) nad barem „Klubowa”. Mieszkanie można oglądać w dniu 10-05-1995 roku, w godzinach od 11.00 do 13.00. Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej, tj. w kwocie - 1 100 zł, w kasie tutejszej Spółdzielni Mieszkaniowej, najpóźniej do godz. 9.30 w dniu przetargu.

(166/ 95)

Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o.o.

w Jarocinie informuje, że

Zakład Ulic ZMIENIŁ SIEDZIBĘ

i znajduje się przy ulicy Węglowej

(teren kotłowni) ● nr telefonu 47-24-19

Oferujemy usługi w zakresie budowy i modernizacji nawierzchni drog, ulic, placów i chodników z łoceli betonowej typu POLBRUK

KSZTAŁT I KOLOR NA ŻYCZENIE KLIENTA

Zapewniamy

szybkie

tanio

fachowe

terminowe

WYKONANIE ZLECANYCH PRAC PRZY WYKORZYSTANIU NOWOCZESNYCH SPECJALISTYCZNYCH URZĄDZEŃ

(168/ R/ 95)

**Uchwała Nr 79/95
Zarządu Miejskiego w Jarocinie
z dnia 9 marca 1995 r.**

**w sprawie przeznaczenia do sprzedaży
w formie bezprzetargowej
nieruchomości stanowiących działki budowlane,
położonych w Jarocinie na Osiedlu Ługi.**

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. z 1990 r. Nr 16, poz. 95 z późn. zm.), art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tekst jednolity Dz.U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 z późn. zm.), § 4 ust. 3 i § 11 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 lipca 1991 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. z 1991 r. Nr 72, poz. 311 z późn. zm.) oraz w wykonaniu Uchwały Nr XXXIX/307/94 Rady Miejskiej w Jarocinie w sprawie zbycia nieruchomości położonych w Jarocinie na Osiedlu Ługi - uchwała się, co następuje:

§ 1

Przeznacza się do sprzedaży w formie bezprzetargowej, na wniosek nieruchomości stanowiącej działki budowlane położone w Jarocinie na Os. Ługi, a wymienione w wykazie stanowiącym załącznik Nr 1 do niniejszej Uchwały.

§ 2

Zapłata ceny sprzedaży nieruchomości, o których mowa w § 1 na wniosek osoby zainteresowanej może być rozłożona na raty roczne płatne przez okres:

- do 3 lat w przypadku sprzedaży nieruchomości przeznaczonych pod budownictwo wolnostojące,
- do 4 lat w przypadku sprzedaży nieruchomości przeznaczonych pod zabudowę bliźniaczą.

§ 3

1. W przypadku rozłożenia ceny nieruchomości na raty, pierwsza rata nie może być niższa niż 2.000 zł i płatna jest najpóźniej do dnia zawarcia umowy notarialnej sprzedaży.
2. Pierwsza rata nie podlega oprocentowaniu.
3. Oprocentowanie reszty ceny nieruchomości wynosi:
 - 10% w razie sprzedaży na raty nieruchomości przeznaczonych pod budownictwo wolnostojące,
 - 5% w razie sprzedaży na raty nieruchomości przeznaczonych pod zabudowę bliźniaczą.
4. Oprocentowanie liczy się od kwoty pozostającej do zapłaty.

§ 4

1. Wnioski o nabycie nieruchomości należy składać osobiście w Sekretariacie Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie pok. nr 32.
2. Wnioski przyjmowane będą w terminie od dnia 4.05.1995 r. do dnia 31.05.1995 r.
3. We wniosku podać należy:
 - imię i nazwisko wnioskodawcy,
 - adres zamieszkania,
 - oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy,
 - sposób zapłaty ceny nieruchomości.

§ 5

W razie złożenia wniosku o nabycie tej samej nieruchomości przez więcej niż 1 osobę, prawo do nabycia nieruchomości przysługiwać będzie osobie, która zaoferuje korzystniejszą formę zapłaty ceny tej nieruchomości. W przypadku takich samych ofert decyduje data wpływu wniosku.

§ 6

Termin podpisania umów notarialnych sprzedaży nieruchomości zostanie wyznaczony z upływem terminu przyjmowania wniosków.

§ 7

Ceny sprzedaży nieruchomości obowiązują do dnia 29.12.1995 r.

§ 8

Wykonanie Uchwały powierza się Naczelnikowi Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie.

§ 9

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Lniarskiego „LENWIT”

63-230 Witaszyce, gm. Jarocin, woj. kaliskie
telefon (0-62) 47-27-06 - 08, fax (0-62) 47-25-19
na dzień 15.05.1995 r., godz. 10.00
w siedzibie Przedsiębiorstwa
ogłaszają

**PUBLICZNY PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ WYDZIELONYCH DZIAŁEK NIEZABUDOWANYCH
przemysłowo - składowych, o powierzchniach od 0,20 ha do 1,23 ha**

Cena wywoławcza 1 m² działki wynosi 2,20 zł.

Przetargiem objęte są: Nr działek od 1 do 22 i działka Nr 48 wg koncepcji podziału terenu Przedsiębiorstwa.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium 10% wartości wybranej działki na konto Przedsiębiorstwa WBK S.A. O/Jarocin nr 352415-521-131 do dnia 13.05.1995 r.

Zastrzega się, że po wygraniu przetargu umowa notarialna przenosząca prawo wieczystego użytkowania gruntów nastąpi po geodezyjnym wytyczeniu wybranej działki, które nastąpi na koszt Przedsiębiorstwa, a wpłacona kwota wadium zaliczona zostanie do ceny kupna.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej w cenie wywoławczej.

Wadium przepada również gdy oferent mimo wygrania przetargu nie przystąpi do umowy kupna.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostały przyjęte będzie zwrócone.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Zakłady Przemysłu Lniarskiego „LENWIT”

63-230 Witaszyce, gm. Jarocin, woj. kaliskie
telefon (0-62) 47-27-06 - 08, fax (0-62) 47-25-19
na dzień 15.05.1995 r., godz. 12.00
ogłaszają

**przetarg ofertowy nieograniczony
na sprzedaż następujących działek zabudowanych:**

1. Nr 24 o pow. 0,06 ha - stacja benzynowa
Cena wywoławcza 15.000 zł.
2. Nr 27 o pow. 0,21 ha - budynek zaopatrzenia
Cena wywoławcza 23.908 zł.
3. Nr 32 o pow. 0,39 ha i Nr 33 o pow. 0,41 ha - zabudowana magazynem technicznym i magazynem plantacji oraz działka Nr 45 niezabudowana
Cena wywoławcza 69.863 zł.
4. Nr 35 o pow. 0,17 ha - zabudowana budynkiem remontu skrzyń
Cena wywoławcza 7.484 zł.
5. Nr 30 o pow. 0,24 ha - zabudowana budynkiem byłej stolarni
Cena wywoławcza 20.725 zł.
6. Nr 28 o pow. 0,30 ha - zabudowana magazynem paliw
Cena wywoławcza 15.674 zł.

Ponadto działka Nr 23 o pow. 0,08 ha niezabudowana
Cena wywoławcza 1.760 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie do dnia 13 maja 1995 r., godz. 8.00 pisemnej oferty oraz wpłacenie wadium 10% wartości działki na konto Przedsiębiorstwa WBK S.A. O/Jarocin Nr 352415-521-131.

Sprzedawcy przysuguje prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaoferowali zbliżoną cenę.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent uchyli się od zawarcia umowy kupna.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie przyjęto podlegają natychmiastowemu zwrotowi.

Zastrzega się, że po wygraniu przetargu ofertowego umowa notarialna przenosząca własność budynku i prawo wieczystego użytkowania gruntu nastąpi po geodezyjnym wytyczeniu wybranej działki, które nastąpi na koszt Przedsiębiorstwa, a wpłacona kwota wadium zaliczona zostanie do ceny kupna.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

SPRZEDAŻ

Mleko kozie. Golina, Świerczewskiego 1. (842/ R/ 95)

Sprzedam lub wynajmę piętrowy dom (4 pokoje + kuchnia) + działka ogrodowa. Jarocin, ul. Wrocławska 95a. Wiadomość: Wrocławska 97. (870/ R/ 95)

Sprzedam hydrofor jednofazowy, kompletny, mało używany. Książ Wlkp. tel. (0-667) 22-206. (12/ RNM/ 95)

Sprzedam mieszkanie w Jarocinie (65 m²) - 2 pokoje duże. Wiadomość: Poznań, tel. (0-61) 23-04-55. (907/ R/ 95)

Sprzedam dysk twardy Seagate model ST3 120A. Brzostów 24. (909/ R/ 95)

Sprzedam maszynę do lodów włoskich „Carpigiani”. Tel. 47-37-37 (Jarocin) lub 42-26-23 (Pleszew). (911/ R/ 95)

Sprzedam działki letniskowe nad Jeziorem Kosewskim; tel. 145 Giebartów; woj. konińskie. (912/ R/ 95)

Sprzedam Fiata 126p, rocznik 1981 - silnik po remoncie oraz części od Fiata 126p i części od Piasta nawozowego. Szczonów 6, gm. Żerków. (920/ R/ 95)

Sprzedam wózek dziecięcy (3-składowy). Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 28/31. (922/ R/ 95)

Sprzedam gitarę elektryczną z futerałem. Jarocin, ul. Sportowa 1/3. (923/ R/ 95)

Sprzedam wózek dziecięcy wielofunkcyjny, mało używany. Dębno 6. (924/ R/ 95)

Sprzedam ziemię w Jarocinie pod budownictwo mieszkaniowo-przemysłowe. Legnica, tel. 55-00-44. (926/ R/ 95)

Sprzedam ziemię w Jarocinie pod budownictwo mieszkaniowo-przemysłowe. Jarocin, ul. Wojska Polskiego 135. (926/ R/ 95)

Sprzedam części zamienne do motocykla MZ ETZ 250 oraz rower Górski, męski. Zakrzew 28. (928/ R/ 95)

Sprzedam: telewizor kolorowy 25” Elems - na gwarancji, hydrauliczną **rampe załadunkową** do Mercedesa 307, **„Dzika”** - napęd na tył - przód **„Osa”** - roczny rower damski. Witaszyce, ul. Żeromskiego 6. (929/ R/ 95)

Sprzedam tania drzwi wewnętrzne, Grzejniki żebrowe, stalowe (90 cm), rowerek dziecięcy. Olimpijska 19, tel. 47-22-77, Jarocin. (933/ R/ 95)

Sprzedam dziecięcy fotelik samochodowy - stan bardzo dobry. Racen-dów 50.

KUPNO

Skup - renowacja staroci: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17. (1327/ R/ 94)

MOTORYZACYJNE

Sprzedam Nissan Laurel 84 r. Nosków, Jarocińska 3. (840/ R/ 95)

Sprzedam Daihatsu Charade 1D (samochód), 5-drzwiowy, 1985. Golina, ul. Grunwaldzkiej 7. (910/ R/ 95)

Sprzedam motorower Jawa i rower turystyczny. Częstochowa 9, gm. Jarocin. (914/ R/ 95)

Sprzedam motorynkę, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Nosków, ul. Koźmińska 5. (918/ R/ 95)

Sprzedam Renault Clio 1,4, 1993 r., 5-drzwiowy, elektr. szyby, centr. zamek pilot, przebieg 20 tys. km. Tel. 47-26-06 w. 258. (919/ R/ 95)

Sprzedam Citroën AXEL 12 TRS, rok 1986, stan bardzo dobry plus **kemping.** Tel. 47-36-93. (921/ R/ 95)

Sprzedam samochód Mazda 323, rok 1982. Żerków, ul. Tuwima 7. (930/ R/ 95)

Sprzedam: Fiat 126p, 1979. Lubina Mała 30. (932/ R/ 95)

Sprzedam Fiata 126p, r. 1986, stan b. dobry. Raszewo 12/1. (934/ R/ 95)

Sprzedam Citroën Visa, poj. 650, rok prod. 80. Cena do uzgodnienia. Jarocin, ul. T. Kościuszki 71/15. (940/ R/ 95)

Tanio sprzedam: Fiat 125p 1500, rok 1979. Łuszczanów 37A. (941/ R/ 95)

ROLNICZE

Sprzedam nasiona kukurydzy na zielonkę - 1,50 zł za 1 kg. Wojciechowski, Wola Książęca 55 (wjazd od nr 53). (812/ R/ 95)

Sprzedam bronę talerzową ciężką, hydrauliczną, na olej, do ciągnika C914; **plug** do orki, ciągnięty, 6-ski-bow, hydrauliczny. Konrad Zenker, Skoraczew 11a, p-ta Chwałkowa Kościelne. (913/ R/ 95)

Sprzedam młocarnię i snopowiązałkę. Magnuszewice 98. (915/ R/ 95)

Sprzedam opryskiwacz ciągnikowy, zawieszany, stan dobry, cena 400 zł. Nosków, ul. Okrężna 54.

Sprzedam siano prasowane. Zalesie 32. (938/ R/ 95)

RÓŻNE

Usługi muzyczne. Artur Drzewiecki, os. Konstytucji 3 Maja 29/18. Jarocin. (610/ R/ 95)

Premiowana sprzedaż filmów. Odbitki - 1 dzień. „Kodak”. Os. Kościuszki 4 i „Sezam” ptr. (799/ R/ 95)

Czyszczenie dywanów i wykładzin, tapicerki meblowych i samochodowych. Jarocin, ul. Dąbrowskiego 22/2, telefon 47-21-79. (903/ R/ 95)

Suszę tania tarce. Informacje: „Sudrew”, telefon (0-64) 56-813 lub (0-62) 47-25-77. (917/ R/ 95)

Mgr przygotowuje do egzaminu do szkół średnich z matematyki. Tel. 47-39-10. (942/ R/ 95)

PRACA

Przyjmę **ucznia** do nauki w zawodzie elektromonter. Tel. 47-25-20. (845/ R/ 95)

Potrzebna **opiekunka** do chodzącej, 36 godzin - od piątku rano do soboty wieczór. Tel. 47-24-65. (908/ R/ 95)

Zatrudnię **fryzjerkę.** Tel. 47-33-24, wieczorem. (925/ R/ 95)

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście

od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 47-24-81. (180/ R/ 95)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - USG - lek. med. Andrzej Pajdowski specjalista ginekolog-położnik. Szeroki zakres zabiegów diagnostycznych i leczniczych łącznie z badaniami cytologicznymi i histopatologicznymi. Rejestracja telefoniczna - 47-28-35, przyjmuje: poniedziałek, środa i czwartek 15.00 - 20.00, wolne soboty 9.00 - 12.00. Badania USG u dzieci i dorosłych - ciąży, ginekologiczne (badania głowicą dopochwową z pustym pęcherzem moczowym, również ocena jajeczkowania w niepłodności), piersi, szyi i tarczycy, jamy brzusznej, jąder (dokumentacja zdcjowa badań). Możliwość badań USG w domu Pacjenta. **PRACOWNIA USG** czynna również codziennie rano od poniedziałku do piątku - bez wcześniejszej rejestracji - od 8.00 do 9.00; w wolne soboty od 9.00 do 12.00. Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Ducha). (209/ R/ 95)

BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE PRACOWNIKÓW I KIEROWCÓW, KANDYDATÓW DO SZKÓŁ oraz porady lekarskie - lek. med. E. SKRZYPczyńska, Przychodnia Rejonowa w Jarocinie, gabinet Nr 12, od godz. 15.45. (899/ R/ 95)

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE PRACOWNIKÓW, BADA-NIA KANDYDATÓW NA KIEROWCÓW I KIEROWCÓW (uprawnienia w ramach Zakładu Opieki Zdrowotnej), **PORADY LEKARSKIE** - lek. med. ROMAN OWCZARZAK, specjalista medycyny pracy, internista. Jarocin, ul. T. Kościuszki 16a (Przychodnia JAFO), wtorki 17.00 - 18.00. Tel. domowy 47-21-19. (901/ R/ 95)

Lek. med. GRZEGORZ SZYM-CZAK - SPECJALISTA CHIRURG, gabinet: ul. Niepodległości 6 - wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia tel. 47-36-00. **GASTROSKOPIA** (badanie przełyku, żołądka i dwunastnicy) - czwartki 16.00 - 18.00, ul. Hallera 9, pokój 7; rejestracja do gastrokopii: tel. 47-36-00. (904/ R/ 95)

GABINET OKULISTYCZNY, dobieranie soczewek, lek. med. Hanna Marczuk - Zielińska, okulista. Jarocin: wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Słoneczna 8. (905/ R/ 95)

Spółdzielnia Handlowo - Produkcyjna „Zgoda” w Jarocinie

SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU SAMOCHÓD MARKI ŻUK

rok produkcji 1974. Cena wywoławcza 1.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 maja 1995 r. o godz. 10.00

w Dziale Transportu, ul. Wrocławska 34.

Samochód można oglądać oraz bliższe informacje uzyskać w Dziale Transportu, ul. Wrocławska 34, tel. 47-26-10.

(169/ 95)

Spółdzielnia Handlowo - Produkcyjna

„Zgoda”

w Jarocinie

ODDA W DZIERŻAWĘ PIĘTRO BUDYNKU

w stanie surowym, zamkniętym, na Osiedlu Południe (lub jego funkcjonalnie wydzieloną część) na cele usługowe, gastronomiczne lub lekką produkcję. Bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni, ul. Śródmiejska 32, tel. 47-28-36. (169/ 95)

PAWILON HANDLOWY

Jarocin, ul. Paderewskiego 6/8 (obok złotnika)

OFERUJE

PELEN ASORTYMENT

FIRAN, OBRUSÓW,

BIEŻNIKÓW I SERWETEK

ATRAKCYJNE CENY ☆ NAJWIĘKSZY WYBÓR

ZAPRASZAMY

codziennie od godz. 10.00 do 17.30, w soboty od 10.00 do 13.00

ERTUAR ATRÓW

Teatr Polski
ul. 27 Grudnia 8/10, 61-737 Poznań
tel. (0-61) 52-05-41 (Biuro Obsługi Widzów)

„Tajemniczy ogród”
5, 25, 26, 30, 31 maja - godz. 11.00
6, 27, 28 maja - godz. 17.00
„Mieszczanie szlachciców”
7 maja - godz. 19.00
8 maja - godz. 17.00
„Poderwanie żłosnicy”
9 maja - godz. 19.00
10 maja - godz. 17.00
„Pan Jowiński”
11, 13, 14 maja - godz. 19.00
12, 16 maja - godz. 11.00
„Zemsta czerwonych bućków”
14, 16 maja - godz. 19.00
„Dekameron”
17, 18 maja - godz. 19.00
„Kłopoty impresario”
20, 21 maja - godz. 19.00
„Antrak”
21 maja (Scena Kameralna na Zamku)
„Nasze miasto”
23 i 24 maja - godz. 11.00

WYPOŻYCZALNIA KASET

(Kino „Echo”)

6238 „Wilk” - horror
6224 „Prawo dżungli” - sens.
6226 „Noćny uciekinier” - sens.
6234 „Synowie mafii” - sens.
6235 „Noćna straż” - sens.
6240 „Idealne alibi” - sens.
6241 „Przybysz” - sens.
6242 „Zabójca upadłych aniołów” - sens.
6243 „Kłatwa” - sens.
6230 „Potrójna gra” - obycz.
6237 „Okrutni łowcy” - dramat
6229 „Ostatnia podróż” - s/f
6228 „Krwiożercze pomidory atakują Francję” - kom.
6231 „Made in America”
6233 „Pamiętnik nieznosnej dziewczyny”



Nowości Biblioteki Publicznej

1. Bartosz A. - Nie bój się Cygana
2. Chruslińska I. - Była raz kultura... rozmowy z Zofią Hertz
3. Hansen W. - Wilk, który nigdy nie śpi: pełne przygód życie lorda Baden-Powella
4. Konstytucja 3 Maja 1791: Statut Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji
5. Leonard E. - Wielki Bob
6. Piłsudski A. - Wspomnienia
7. Rozbicki M.J. - Narodziny narodu: historia Stanów Zjednoczonych do 1861 roku
8. Sasaki W. - Przez wiele mostów
9. Wachowiak S. - Czasy, które wybieramy
10. Wolf M. - STASI przyjaciele

Lista najlepiej sprzedających się książek księgarni „NA ROGU”

1. Janet Dailey „Alaska”
2. Danielle Steel „Porwanie”
3. Elizabeth Adler „Grzech młodości”
4. Jayne Ann Krentz „Zaufaj mi”
5. Alice Miller „Pamięć wyzwolona”
6. Sara Paretsky „Zabójcze rozkazy”
7. A. J. Quinnell „Cisza”
8. Charles D. Taylor „Wojny cieni”
9. Roger Zelazny „Dziś wybieramy twarz”
10. Graham Masterton „Śmierćelne sny”

VIDEO

Rok smoka

Opowieść o upadłym moralnie człowieku, który umie tylko jedno - strzec prawa w chińskiej dzielnicy.

Akcja filmu dzieje się w chińskiej dzielnicy Nowego Jorku. Skończono biegają po ulicy i wbijają noże lub rozdają kule wszystkim tym, którzy nie chcą płacić. Zaczęła się wojna o władzę.

Ginie ojciec chrestny chińskiej mafii. Największe ambicje przejęcia władzy ma jego młody pasierb. Swoje zamiary wypełnia w bardzo brutalny sposób. Każdy, kto stanie mu na drodze, musi zginąć.

Cała dzielnica staje się polem bitwy dla mafii. Chińczycy są tam traktowani, jak „kawałek mięsa”. W Chinatown można każdego zabić i oczywiście nikt tego nie będzie widział.

Jednak do akcji wkracza pewien twardy policjant. Zaczyna od nielegalnych kasyn, by później dobrać się do bossów chińskiej mafii.

Jest Amerykaninem polskiego pochodzenia. Właśnie dlatego, mimo że wydaje się to dziwne, przypisano mu nieprzekupność. Może tak postrzegają nas za oceanem?

„Rok smoka” nie jest filmem, w którym reżyser pokazuje nam wszystko pięknie. W końcu jest to dzieło Michaela Cimino (Łowca jeleni) i Olivera Stona (Pluton, Wall Street).

Stary lecz dobry film, który musiał przeleżeć aż dziesięć lat, by trafić do nas na kasie video.

„Rok smoka”.

Złe towarzystwo

Jack, akwizytor w ładnym garniturku przemierza swoim nowym autem autostradę. Wygląda jak każdy urzędnik w pogoni za interesami. Na swej drodze spotyka Adriana, który chyba zawsze podróżował autostopem. Zabiera się on razem z Jackiem i tak rozpoczyna się ich wspólna, bardzo niebezpieczna podróż.

Podczas jazdy w radio mówią tylko o dwóch facetach. Jeden zadarł z mafią, gdy ukradł jej milion „zielonych” z kasyna. Drugi to morderca, maniak. Zabija on wybrane przez siebie ofiary, a później tnie ich ciała na kawałki. Sam pisze o sobie krwią ofiar - rzeźnik.

Adrian wymusza na swym kompanie odsłonięcie jego tajemnic. Sam też wyjawia co ma do ukrycia przed innymi. Jednak obaj oszukują.

Jak przystało na kino drogi, akcja trochę się wlecie. Jednak zakończenie zaskakuje. Dopiero na samym końcu bohaterowie pokazują co mają na sumieniu.

Film klimatem przypomina bardzo „Autostopowicza” i „Kalifornię”. Tu też ktoś jedzie, ktoś morduje, a wszędzie słoniec „wylewa” się na pustynię.

Do obejrzenia „Bad Company” zechcieć może obsada głównych ról. Grają Eric Roberts i Lance Henriksen.

„Bad Company”. USA, 1994. 86 min. Reż. Victor Salva. Wyst. Eric Roberts, Lance Henriksen. Best Film.

Łukasz Olszewski

TELEWIZJA POLSKA

Tobruk

Sobota 6.05., godz. 20.10, TVP1

Jest rok 1942 r. Grupa aliantów otrzymuje supertajne i trudne zadanie. Mają odnaleźć ukryte w piaskach Sahary zbiorniki paliwa armii Rommla... Dobrze kino akcji, z fascynującymi zdjęciami, doborowymi aktorami (m.in. Rock Hudson - „Olbrzym”) i dobrym humorem.

Grzech pierworodny

Sobota 6.05., godz. 23.50, TVP1

John Richards jest zrozpaczony porwaniem 4-letniego synka. Prowadzone przez policję śledztwo stoi w martwym punkcie - brak dowodów i nie znany motyw (rodzice chłopca nie są bogaci). Porywacze milczą. Zdesperowany John udaje się po pomoc do dawno nie widzianego ojca - szefa mafii...

Grzechy ojca

Niedziela 7.05., godz. 23.15, TVP1

Kevan Harris rozpoczyna pracę w dużej renomowanej firmie prawniczej. Jest zafascynowana swoim szefem, który był dawnym współnikiem jej ojca. Wkrótce zostaje jego kochanką...

Bitwa o Ardeny

Wtorek 9.05., godz. 22.00, TVP2

Dramat wojenny, obfitujący w zaplanowane z rozmachem sceny batalistyczne, nakręcony z udziałem rzeszy statystów, czołgów, rekonstruuje wydarzenia z grudnia 1944 r., kiedy to miała miejsce ostatnia wielka kontrofensywa niemiecka na froncie zachodnim w Ardenach... W filmie zobaczymy znakomitych: Henry'ego Fondę i Telly'ego Savallasa.

VIDEO

Tajemnice małej Mary

Przyjazd małej, rozkapryszonej dziewczynki do ponurego domu na wrzosowisku nie zapowiada odmienny jej smutnego życia. Mary, która dotąd mieszkała w Indiach, nie może przyzwyczaić się do nowych obyczajów i opiekunów. Przeraża ją szumiący wiatr i tajemnicze krzyki w nocy. Czuje się samotna i opuszczona. Wszystko ulega zmianie, gdy Mary pozna i zaprzyjaźnia się z wiejskim chłopcem Dickiem.

Spektakl przygotowany przez zespół Teatru Polskiego oddaje tajemniczość i egzotykę charakterystyczne dla książki Frances E. Burnett. Lucyna Winkel - Mary Lennox - ciekawie oddała przemiany zachodzące w granej przez nią

postać, mała egoistka zaczyna dostrzegać wokół siebie innych ludzi i ich problemy. Nastroj przedstawienia i zmiany dokonujące się w jego bohaterach podkreśla scenografia wykonana przez Pracownię „Kółka Graniastego” PWSSP w Poznaniu. Zachwyt młodych widzów - uczniów poznańskich szkół podstawowych - wzbudził widok barwnego, kwitnącego ogrodu, a prawdziwy entuzjazm wywołało pojawienie się na scenie małego pieska. Kaprysy nieznosnej Mary i wesołkowata postać Dicka - w tej roli Arnold Pujasa - powodowały częste wybuchy śmiechu. Chwile poważnych rozmów i wędrowki po ponurym domu młodzi widzowie śledzili z zapartym tchem.

Spektakl wyreżyserowany przez Edwarda Warzechę z przyjemnością obejrzelili mali widzowie i towarzyszący im dorośli.

Iwona Cieślak

„Tajemniczy ogród”, reż. E. Warzecha, Teatr Polski w Poznaniu

Osoby, które prawidłowo podadzą nazwisko autora i tytuł książki, z której pochodzi cytowany fragment mogą wygrać książkę ufundowaną przez Księgarnię „NA ROGU”. Odpowiedzi prosimy nadsyłać do 12 maja do Biura Ogłoszeń.

„Kilka razy odwraca się i patrzy na mnie. Kręci głową, za każdym razem zmieniając przy tym pozycję całego ciała. W kącie jest umywalka pełna wody; [...] zbliża się

do niej raz i pije jak ptak, zadzierając głowę, żeby woda sama spłynęła mu do gardła. Co on, u licha, próbuje udowodnić?

Porusza się tylko w podskokach. W wyskoku prostuje ciało a potem znów kuca”.

Rozwiązanie konkursu z nr. 16: fragment pochodzi z książki Marii Rodziwiczówny „Lato leśnych ludzi”. Żadna z nasdanych odpowiedzi nie była prawidłowa. (ie)

Piątek 5 V

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. - rozmowa Jedyndy
8.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA
8.30 Program dla dzieci
8.45 Jazdź to sam
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
10.00 „Katti i jego pies” - serial prod. USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Duży i mały człowiek
11.15 Zrób to razem z nami
11.30 U siebie
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Mistrzostwa Zawodowych Par Tancerzy - Grand Prix
15.30 Krajna łagodności - program rozrywkowy
16.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA
16.25 Dla dzieci: Ciuchcia
17.00 Teleexpress
17.20 „Tata, a Marcin powiedział...”
17.30 Goniec - tygodnik kulturalny
17.45 Test - magazyn konsumenta
18.05 Randka w ciemno - zabawa quizowa
18.50 „Zulu gula, Miedziana 13” - program satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Asfaltowa dżungla” - film fab. prod. USA
22.10 Puls dnia
22.30 WC kwadrans
22.50 Eurowizja - przed finałem
23.00 Wiadomości
23.20 „Kontrwywiad” - film dok. prod. francuskiej
23.50 „Czas licealistów” - film fab. prod. francuskiej
1.30 Mistrzostwa Zawodowych Par Tancerzy - Grand Prix
2.00 Zakończenie programu
- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport
7.20 Gość poranny
7.30 Język angielski
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Programy lokalne
8.30 „Zasady Davisa” - serial komediowy prod. USA (1991 r.)
9.00 Świat kobiet
9.30 „W górach świata” - film dok. prod. francuskiej
10.00 „Szaleństwo koszykówki” - serial anim. prod. USA
10.25 Program rozrywkowy
13.00 Panorama
13.20 „Poza planem” - film fab. prod. francuskiej
14.35 Clipol
14.55 Powitanie
15.00 Studio sport - koszykówka zawodowa NBA
16.00 30 ton! - lista przebojów
16.30 „Witaj klaso” (4) - serial prod. angielskiej
17.00 Biografie: „Oliver Stone” - film dok. prod. USA
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 „Jeden z dziesięciu” - teleturniej
19.35 Lalaimido, czyli porykiwania szarpidrutów
20.00 Dossier
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama

TELEWIZJA POLSKA

- 21.30 Halo weekend
21.40 „KY TV - twoja stacja” - angielski program rozrywkowy
22.15 „Dotyk śmierci” - film fab. prod. USA (1991 r., 93 min.)
23.50 Studio sport - ME w podnoszeniu ciężarów
0.10 Panorama
0.15 „Natura” - Golden Life (2)
1.05 Zakończenie programu

Sobota 6 V

- 1** 7.00 Proszę o odpowiedź
7.20 Z Polski
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.55 Agrolinia
8.30 „Skarb templariuszy” - serial prod. francuskiej
9.10 Wiadomości
9.00 „Ziarno” - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 5-10-15
10.30 Kwant - magazyn popularno-naukowy
11.00 „Koty i psy” (2) - film dok. prod. USA
11.45 Swojskie klimaty
12.00 Wiadomości
12.10 Kraj - magazyn regionalnych oddziałów TVP
12.35 Fronda - magazyn
13.00 Swojskie klimaty
13.30 Walt Disney przedstawia
14.45 Swojskie klimaty
15.35 Znaki czasu (2) - program red. katolickiej
16.00 Zwierzęta świata - film przyrodniczy prod. angielskiej
16.30 „Most brooklyński” - serial prod. USA
17.00 Teleexpress
17.25 MDM, czyli Mann do Materny. Materna do Manna
17.50 Swojskie klimaty
18.10 „Beverly Hills, 90210” - serial prod. USA
19.00 Wieczorynka - „Dinucie”
19.30 Wiadomości
20.10 „Tobruk” - dramat wojenny prod. USA
22.00 W oparach absurdu (4) - program rozrywkowy
23.00 Wiadomości
23.10 Sportowa sobota
23.20 Film dokumentalny
23.50 „Grzech pierworodny” - film sens. prod. USA (1989 r.)
1.25 „Policjny rock and roll” - serial policyjny prod. USA
3.05 Muzyczna Jedynka nocą
3.30 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Muzyczne nowości
7.30 Tacy sami
7.50 Spotkania z językiem migowym
8.00 „Opowieści Alfa” - serial anim. prod. USA
8.30 Program lokalny
9.30 Komentarz polityczny
10.00 „Monumenty” - reportaż
10.30 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
11.30 Małe ojczyzny
12.00 Akademia filmu polskiego: „Mazepa”
14.00 Halo Dwójka
14.05 KOC - komiczny odcinek cykliczny

- 14.35 Życie obok nas
15.00 „Opowieść o Józefie Szwejk i jego Najjaśniejszej Epoce” - widowisko teatralne
15.35 „Seaquest” (2) - serial prod. USA
16.20 Powitanie
16.30 Familiada - teleturniej
17.00 Wielka gra - teleturniej
17.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.30 7 dni - świat
19.00 Gra - teleturniej
19.35 „Szalone liczby” - program dla dzieci
20.00 Program rozrywkowy
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Studio sport - ME w podnoszeniu ciężarów
22.10 „Pojedynk rewolwerowców” - western prod. USA (1971 r.)
23.40 WRO '95 - relacja z Festiwalu Nowych Technologii w Sztuce
0.05 Panorama
0.10 Pogaduchy do poduchy
1.05 Zakończenie programu

Niedziela 7 V

- 1** 7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Tydzień
8.00 Notowania
8.30 „Niebezpieczna zatkan” - serial prod. kanadyjskiej
8.55 Tęczyowy Music Box
9.30 Teleranek
10.10 W starym kinie: „Chcemy się bawić” - komedia muzyczna prod. angielskiej (1961 r.)
12.00 Aniol Pański - transmisja z Watykanu
12.15 Z kamerą wśród zwierząt
12.30 Koncert żyć
13.00 Wiadomości
13.10 Pieprz i wanilia - Z nami przez świat
13.55 Seriale wszechczasów - Komiks i historia
14.05 „Stawka większa niż życie” - serial prod. TVP
15.00 Studio sport - MŚ w hokeju na lodzie
16.25 Teleexpress (w przerwie Studia sport)
17.25 Śmiechu warte
17.50 Akropoland
18.05 „Dr Quinn” - serial prod. USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Scarlett” (2) - serial prod. USA
21.05 Wieczór z Alicją
22.00 Racja stanu
22.30 Sportowa niedziela
23.15 „Grzechy ojca” - film fab. prod. USA (1985 r.)
0.45 Publicystyka kulturalna
1.15 Program muzyczny
2.00 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.30 Film dla niesłyszących
8.15 Słowo na niedzielę
8.25 Powitanie
8.30 Programy lokalne
9.30 Ale za to niedziela

- 9.35 Wydarzenie tygodnia
10.00 Ojczyzna polszczyzna - Ostro-
żniej ze zdrobnieniami
10.15 Godzina z Hanna Barbera
11.10 Scena młodego widza: William Szekspir „Perykles”
11.50 Halo Dwójka
12.00 „Na wschód od Jawy” - film fab. prod. USA (1969 r.)
14.00 Opowieści operowe Plácido Domingo
15.00 Podróż w czasie i przestrzeni
16.00 „Radio Romans” (8) - serial TVP
16.35 Familiada - teleturniej
17.00 Ale za to niedziela
17.10 Teraz Polska (2)
18.00 Gustaw Holoubek - Nie tylko o teatrze
18.10 Ale za to niedziela
18.25 Dystans - magazyn sportowy
18.50 Program lokalny
19.00 Gra - teleturniej
19.35 „Przygody animków” - serial anim. prod. USA
19.56 Szalone liczby - konkurs dla młodych widzów
20.00 Protokół zbieżności
20.50 Ale za to niedziela
21.00 Panorama
21.30 XVI Przegląd Piosenki Aktorskiej - Wrocław '95
22.25 „Shehnavh” - serial prod. kanadyjskiej
23.15 Ale za to niedziela
23.20 Studio sport - ME w podnoszeniu ciężarów
24.00 Panorama
0.05 Koncert Shannona Jacksona i Decoding Society
1.05 Zakończenie programu

Poniedziałek 8 V

- 1** 6.50 Program dnia
6.55 Film dokumentalny
8.05 „Dr Quinn” - serial prod. USA
8.50 Wiadomości
9.00 Transmisja Uroczystego Posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w 50. rocznicę zakończenia II Wojny Światowej
9.50 „Na Krakowskim Trakcie” - film anim. dla dzieci
10.15 Młodzieżowe Studio Poczytów
10.45 Bądźmy przyjaciółmi
11.00 Transmisja z Mszy Polowej w Katedrze Polowej z okazji 50. rocznicy zakończenia II Wojny Światowej
12.35 Czas bez skarg - recital Antoniny Krzystoń
13.00 Kiedy zakończyła się II wojna światowa
13.15 Muzyczna Jedynka - teledyski
13.50 „Akcja pod Arsenalem” - film fab. prod. polskiej (1977 r.)
15.25 „Gorzkie zwycięstwo” - film dok.
17.00 Teleexpress
17.20 „Jak przeżytyrzyć mafie” - komedia sens. prod. USA (1992 r., 86 min.)
18.55 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.55 Transmisja z Uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie z okazji 50. rocznicy zakończenia II Wojny Światowej
21.30 „Stalag Luft” - film fab. prod. angielskiej (1993 r.)
23.15 Wiadomości
23.35 „Zimowy lot motyla” - opowieść o Manfredzie Zankierze
0.05 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego

- 1.05 „Magiczny świat iluzji doktora P.” - pr. rozrywkowy
1.55 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport - telegram
7.20 Piosenki zespołu Trzeci Oddoch Kaczuchy
8.00 „Księga dżungli” - film anim. prod. USA
8.25 Powitanie
8.30 Program lokalny
9.30 „Wszystkie zwierzęta Franciszka Szydelki” - reportaż
9.55 W rytmie kół i w rytmie lez
10.50 „Światło i cienie” - Jacquin Rodrigo
12.00 „W poszukiwaniu cudów” - film fab. prod. kanadyjskiej
13.50 „Czerwone gitary” - koncert
14.50 Powitanie
15.00 Auto
15.25 Teatr telewizji: Jean-Noël Fenwick „Palmy pana Schutza”
17.00 „Nikt o mnie nic nie wiedział” - film dok. o Mieczysławie Czechowiczu
17.50 Szansa na sukces
18.50 Program lokalny
19.00 Kolo fortuny - teleturniej
19.35 Bajki nie tylko dla dzieci głuchych
20.00 „Emilia” (4) - serial prod. kanadyjskiej
21.00 Panorama
21.30 „Sztuka w niewoli”
22.00 Koncert z okazji 50. rocznicy zakończenia II Wojny Światowej - wyk. Simple Minds, Sting, Cindy Lauper, Art Garfunkel, Joe Cocker, Mariah Carey
24.00 Panorama
0.05 „Enescu - moja miłość” - film dok. prod. rumuńskiej
0.55 Zakończenie programu

Wtorek 9 V

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. - rozmowa jedynki
8.00 „Pierwsze pocałunki” - serial prod. franc.
8.30 Kolory
8.55 Gimnastyka
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 „Muzzy” (25)
10.00 „Benoni i Rosa” (6) - serial prod. norweskiej
11.05 Gielda pracy, gielda szans
11.20 Zaproszenie do stołu
11.30 Videofashion
11.50 Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Powitanie
15.00 Muzyczna Jedynka
15.30 Sami o sobie
16.00 „Pierwsze pocałunki” - serial prod. francuskiej
16.30 Dla dzieci: Tik - Tak
17.00 Teleexpress
17.20 Aria ze śmiechem
17.40 Automania
18.10 „Simpsonowie” (33) - serial prod. USA
18.30 Sensacje XX wieku
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Pierścieniec z orlem w koronie” - film fab. prod. polskiej
22.00 Puls dnia
22.20 Sejmograf - magazyn parlamentarny
22.30 Ludzie, władza, pieniądze

TELEWIZJA POLSKA

- 23.00 Wiadomości
23.15 Studio sport - Piłkarski mecz oldboyów: Polska - Niemcy
23.45 „Powtórka z Conrada” - film dok.
0.35 Z Polski rodem
1.05 Sądzi
1.35 Program jubileuszowy
1.55 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport
7.20 Gość poranny
7.30 Język angielski
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Radio Romans” - serial TVP
9.00 Świat kobiet
9.30 „Magia kina” - serial dok. prod. USA
10.00 „Podróż do Afryki” (5) - serial prod. kanadyjskiej
10.25 Familiada
10.50 Teatr telewizji: Stanisław Ignacy Witkiewicz „Jan Maciej Karol Wścieklica”
12.40 Mój mały świat
13.00 Panorama
13.20 „Zakazana miłość” - serial prod. wenezuelsko - hiszpańskiej
14.05 Rock oko
14.40 „Pan Magoo” - serial anim. prod. USA
14.45 Powitanie
15.00 „Podróż do Afryki” - serial prod. kanadyjskiej
15.30 Gwiazdodwór polskiego sportu
16.00 Myślenie ma przeszłość
16.30 Magazyn piłkarski - Gol
17.00 Magazyn przechodnia
17.10 W cieniu Kremla
17.40 W okolicy Stwórcy - program red. katolickiej
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Kolo fortuny - teleturniej
19.35 „Hrabia Kaczula” - serial anim. prod. angielskiej
20.00 Rzeczpospolita druga i pół
20.50 Sport
21.00 Panorama
21.30 Pogotowie ekologiczne Dwójki
21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.00 „Bitwa o Ardeny” - dramat wojenny prod. USA (1965 r.)
0.25 Panorama
0.30 Studio sport - MŚ w boksie
1.20 Zakończenie programu

Środa 10 V

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA
8.30 Muzyczna skakanka z niespodzianką
8.45 Gimnastyka
8.50 „Pomysłowy wnuczek” - serial anim. dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy - język angielski dla dzieci
10.00 „Sława” - serial prod. USA
10.50 Muzyczna Jedynka

- 11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.20 Bardzo mała encyklopedia stroju
11.30 Forum nieobecnych
11.55 Nasze państwo - Aktualności
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Drgawy - program muzyczny
15.30 Dla młodzieży: Raj
15.55 Muzyczna Jedynka - Gorąca dziesiątka
16.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA
16.25 Rządy dzieci, czyli pajdokracja - program dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie - teleturniej
17.50 Polska Kronika Ogórkowa
18.05 „Prawnicy z miasta aniołów” - serial prod. USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio sport - Finał Pucharu Zdobywców Pucharów
22.20 Puls dnia
22.35 „Gdzie są dwaj, albo trzej zebrani w imię moje” - film dok.
23.00 Wiadomości
23.15 Jutro w programie
23.20 „Rozwód” - film fab. prod. francuskiej
1.10 Film dokumentalny
2.15 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport
7.20 Gość poranny
7.30 Język angielski
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Wszystko tylko nie miłość” - serial prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie ok. 13.00 Panorama)
14.55 Powitanie
15.00 „Widget” - serial prod. USA
15.30 Sportowe życie
16.00 Zwierzęta wokół nas
16.30 Młode talenty
17.00 Studio sport - liga polska: II połowa meczu Stomil Olsztyn - Pogoń Szczecin
17.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Kolo fortuny - teleturniej
19.35 Truskawkowe studio
20.00 „Wolf” - serial prod. USA
20.50 Cienie życia
21.00 Panorama
21.35 Ekspres reporterów
22.05 Teatr sensacji: Waldemar Łysiak „Czwarty poziom”
24.00 Panorama
0.05 Studio sport
1.00 Zakończenie programu

Czwartek 11 V

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 „Bezpieczna przystań” - serial prod. nowozelandzkiej
8.30 Tutu - quiz dla dzieci
8.45 Gimnastyka
8.50 „Pomysłowy wnuczek”

- 9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy - język angielski dla dzieci
10.05 „Reporter na tropie” - serial prod. kanadyjskiej
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe
11.30 Taki jest świat
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Czad komando - program rozrywkowy
15.30 Dla młodych widzów: Słowa, słówka i półsłówka - teleturniej
16.00 „Bezpieczna przystań” - serial prod. nowozelandzkiej
16.25 „Szaleniśwa Alwina Wiewiory” - serial anim. prod. ang.
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidlo
17.40 Rodzina rodzinie
18.05 „Doogie Howser, lekarz medycyny” - serial prod. USA
18.30 Znaki czasu
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Zar tropików” (1) - serial prod. kanadyjskiej
21.05 Tylko w Jedynce
21.50 Magazyno - program satyryczny
22.00 Diariusz - magazyn rządowy
22.10 Gliny - magazyn policyjny
22.25 Pegaz - tygodnik kulturalny
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Miniatury
23.20 „Nuklearne Indie” - film dok. prod. angielskiej
0.10 „Wędrowni autobus” - film fab. prod. rosyjskiej (1988 r.)
1.45 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport
7.20 Czwartkowe rozmowy
7.30 Język angielski
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Więzy rodzinne” - serial prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie ok. 13.00 Panorama)
14.55 Powitanie
15.00 „W krainie dinozaurów” - serial prod. USA
15.30 Studio sport - 7 dni polskiego sportu
16.00 Animals
16.30 Reportaż
17.00 „Zmierzch emigracji - rozmowy paryskie” - film dok.
17.30 „Marszałek w Belwederze” - film dok.
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.35 Klub pana Rysia
20.00 Studio sport - Za metą
20.25 Studio sport - Magazyn piłkarski - Gol
20.50 Sport - telegram
21.00 Panorama
21.35 „Komedianci” (2) - film fab. prod. francuskiej
23.00 Pejzaż wewnętrzny: Michał Bułhakow
24.00 Panorama
0.05 Studio sport - MŚ w boksie
0.55 Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

POLSAT

Piątek 5 V

- 8.00 „Johnny Quest” - serial anim. dla dzieci
- 8.30 Program rozrywkowy
- 9.00 „Sąsiedzi” - serial obyczajowy prod. australijskiej
- 9.30 W drodze - program katolicki
- 10.00 „Więźniarki” - serial prod. australijskiej
- 10.50 Filmołeka Narodowa: „Biały Murzyn”
- 12.30 Sztuka sprawiedliwości
- 13.00 Mecz żużlowy
- 14.00 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
- 14.30 Tylko dla dam
- 15.10 „Statek miłości” - serial obyczajowy prod. USA
- 16.00 Kuba zaprasza
- 16.30 Informacje
- 16.40 GRAMY!
- 16.55 „Moto-mysz z Marsa” (5) - serial animowany
- 17.25 Program rozrywkowy
- 17.55 „Sąsiedzi” - serial prod. australijskiej
- 18.30 Informacje
- 18.55 „Rajska plaża” - serial prod. USA
- 19.55 Informacje
- 20.00 „Z ostatniej chwili” (12) - serial prod. USA
- 21.00 „Strażnik Teksasu” (10) - film prod. USA
- 22.00 Biznes tydzień
- 22.15 „Zagadka zła” - film prod. USA (1978 r.)

Uwodzicielka, będąca legendą miasteczka spotyka nieznajomego przybysza i dochodzi do wniosku, że jest on jej przeznaczeniem...

- 23.55 Gilette World Sport Special
- 0.25 Disco Relax
- 1.25 Pożegnanie

Sobota 6 V

- 8.00 „Moto-mysz z Marsa” - serial anim. dla dzieci
- 8.30 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
- 9.00 „Sąsiedzi” - serial obyczajowy prod. australijskiej
- 9.30 Moda - Znaki rock'n'rolla
- 10.00 „Rajska plaża” - serial prod. amerykańskiej
- 11.00 „Z ostatniej chwili” (12) - film prod. USA
- 12.00 „Noce i dnie” (3) - film prod. polskiej
- 13.15 Oskar - magazyn filmowy
- 13.45 Być wśród ludzi
- 14.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
- 15.00 „Daktari” (18) - serial dla dzieci i młodzieży
- 16.00 „Hullabaloo” (1) - serial dla dzieci
- 16.30 „Przeżyć” (6) - film prod. angielskiej
- 17.00 As, dama, walet - program rozrywkowy
- 18.00 „Odyscja” (6) - film prod. USA (1992 r.)
- 18.30 Informacje
- 19.00 „Biedna bogata dziewczynka” (4) - film prod. USA (1987 r.)

- 19.55 Informacje
- 20.00 Wieczór filmowy: „I kto to mówi!” (USA, 1989 r.)
Młoda kobieta decyduje się samotnie wychować dziecko. Bezinteresowną pomocą służy jej sympatyczny taksówkarz. Niezwykłe spojrzenie na świat oczami małego dziecka...
- „Kolor purpury” (USA, 1985 r.)
Czarna dziewczyna z Georgii, początkowo zastraszona i nieśmiała, odkrywa w sobie poczucie własnej wartości... Dramat, który dostał cztery nominacje do Oscara.
- 0.30 Prosto z Hollywood - magazyn filmowy
- 1.00 GRAMY!
- 1.30 Program rozrywkowy
- 2.30 Pożegnanie

Niedziela 7 V

- 8.00 „Hullabaloo” - serial dla dzieci
- 8.30 W drodze - magazyn katolicki
- 9.00 Kuba zaprasza
- 9.30 Talia gwiazd
- 10.00 Disco Relax
- 11.00 „Daktari” (18)
- 12.00 „Noce i dnie, (4)
- 13.00 GRAMY!
- 14.00 Jesteśmy - program redakcji katolickiej
- 14.30 Moda i znaki rock'n'rolla
- 15.00 „Oblicza wojny” (13) - film prod. angielskiej
- 16.00 „Miłość i lyżwy” - film prod. USA (1978 r.)
Historia miłości dwojga nastolatków wywodzących się z różnych środowisk, którzy stanęli u progu sławy jako łyżwiarze figurowi...
- 18.00 „Klub Babysitters” - serial prod. kanadyjskiej
- 18.30 Informacje
- 19.00 „Powrót do młodości” (3) - film prod. USA (1992 r.)
- 19.55 Informacje
- 20.00 „Kobra” (5) - film prod. USA (1993 r.)
- 21.00 Kino satelitarne: „Serce zakładnika” - film prod. USA (1977 r.)

W sekrecie przed najbliższymi milardier idzie do szpitala na operację serca. Dowiadują się o tym terroryści, wdzierają do szpitala i porywają pacjenta dla okupu...

- 22.45 Na każdy temat - talk show
- 23.45 „Noce i dnie” (3)
- 1.00 Pożegnanie

Poniedziałek 8 V

- 8.00 „Klub Babysitters” (5)
- 8.30 Program rozrywkowy
- 9.00 As, dama, walet - program rozrywkowy
- 10.00 „Szpital miejski” - serial prod. USA
- 10.50 Kino satelitarne: „Serce zakładnika”
- 12.30 „Oblicza wojny” - serial prod. angielskiej
- 13.00 Oskar - magazyn filmowy
- 13.30 Czas na naturę - magazyn medycyny naturalnej
- 14.30 Talia gwiazd
- 15.10 „Kobra” (5) - film prod. USA (1993 r.)
- 16.00 Twój lekarz - magazyn medyczny
- 16.30 Informacje

- 16.40 GRAMY!
- 16.55 „Ritchie Rich” (6) - serial animowany
- 17.25 Szczęśliwy rzut - program rozrywkowy
- 17.55 „Sąsiedzi” - australijski serial obyczajowy
- 18.30 Informacje
- 18.55 „Gliniarz i prokurator” (6) - serial prod. USA
- 19.55 Informacje
- 20.00 Film na telefon: „Raz nie wystarczy” (USA, 1975 r.)
Córka producenta filmowego debiutująca w środowisku „jet set” szuka nowego wcielenia swego ukochanego ojca...
- „Wielki piknik” (USA, 1988 r.)
Do ośrodka wypoczynkowego zjeżdża na wakacje zwariowana rodzina, gdzie napotyka na niezbyt lubianych, za to jeszcze bardziej zwariowanych krewnych...
- 22.00 Informacje i biznes informacyjne
- 22.15 Egzamin dojrzałości - program rozrywkowy
- 23.15 „Noce i dnie” (4)
- 0.30 Pożegnanie

Wtorek 9 V

- 8.00 „Ritchie Rich, - serial dla dzieci
- 8.30 Program rozrywkowy
- 9.00 „Sąsiedzi”
- 9.30 Jesteśmy - program redakcji katolickiej
- 10.00 „Szpital miejski”
- 10.50 Film na telefon - powtórzenie wybranego przez widzów filmu
- 12.30 Egzamin dojrzałości - program rozrywkowy
- 13.30 Kuba zaprasza
- 14.00 Tylko dla dam
- 14.30 Link Journal
- 15.10 „Gliniarz i prokurator” - serial prod. USA
- 16.00 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
- 16.30 Informacje
- 16.40 GRAMY!
- 16.55 „Alwin i wiewiórki” - serial animowany
- 17.25 Program rozrywkowy
- 17.55 „Sąsiedzi”
- 18.30 Informacje
- 18.55 „Skrzydła” - serial komediowy prod. USA
- 19.20 „Webster” - amerykański serial komediowy
- 19.55 Informacje
- 20.00 „Syreny” (9) - serial obyczajowy prod. USA
- 21.00 Na każdy temat - talk show
- 22.00 Informacje i biznes informacyjne
- 22.20 Plus Minus - program publicystyczny
- 22.45 Mecz żużlowy
- 23.45 „Upał” - film prod. polskiej
- 1.10 Pożegnanie

Środa 10 V

- 8.00 „Alwin i wiewiórki..
- 8.30 Program rozrywkowy
- 9.00 „Sąsiedzi” (341)
- 9.30 „Skrzydła” (83)
- 10.00 „Szpital miejski..
- 10.50 „Upał” - film prod. polskiej
- 12.30 Mecz żużlowy
- 13.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
- 14.00 Jesteśmy - program katolicki
- 14.30 Talia gwiazd

- 15.10 „Syreny” (9)
- 16.00 Link Journal
- 16.30 Informacje
- 16.40 GRAMY!
- 16.55 „He-man” - serial animowany
- 17.25 Program rozrywkowy
- 17.55 „Sąsiedzi”
- 18.30 Informacje
- 18.55 „Grace w opałach” (6) - serial prod. USA
- 19.20 „Webster” - serial komediowy prod. USA
- 19.55 Informacje
- 20.00 „Dallas” (67) - serial obycz. prod. USA
- 21.00 „Airwolf” (32) - serial sensacyjny prod. USA
- 22.00 Informacje i biznes informacyjne
- 22.20 Plus Minus - wydanie specjalne
- 22.45 Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy
- 23.15 Oskar - magazyn filmowy
- 23.45 „Salto” - film prod. polskiej
W miasteczku pojawił się tajemniczy Kowalski - Malinowski, który twierdzi, że jest ściganym partyzantem. Dla wielu mieszkańców miasteczka czas wojny jest ciągle żywy, traktując więc przybysza jak proroka...
- 1.25 Pożegnanie

Czwartek 11 V

- 8.00 „He-man, - serial anim. dla dzieci
- 8.30 Program rozrywkowy
- 9.00 „Sąsiedzi” (342)
- 9.30 „Grace w opałach” (6) - serial prod. USA
- 10.00 „Dallas” (66)
- 10.50 „Salto” - film prod. polskiej
- 12.30 W drodze - program katolicki
- 13.00 Twój lekarz - magazyn medyczny
- 13.30 Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy
- 14.00 Egzamin dojrzałości - program rozrywkowy
- 15.10 „Airwolf” - serial sens. prod. USA
- 16.00 Tylko dla dam
- 16.30 Informacje
- 16.40 GRAMY!
- 16.55 „Jonny Quest” (32)
- 17.25 Szczęśliwy rzut - program rozrywkowy
- 17.55 „Sąsiedzi” (343)
- 18.30 Informacje
- 18.55 „Więźniarki” - serial prod. USA
- 19.55 Informacje
- 20.00 „Ostry dyżur” (6) - serial prod. USA
- 21.00 „Statek miłości” (32) - serial prod. USA
- 22.00 Informacje i biznes informacyjne
- 22.20 Plus Minus - program publicystyczny
- 22.45 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
- 23.15 Link Journal
- 23.45 Filmołeka narodowa: „Jadzia”

Firma Malicz prowadzona przez piękną Jadzię i firma Oksza, której właścicielem jest przystojny Jan, prowadzą ostrą walkę konkurencyjną. Obie sprzedają sprzęt sportowy i chcą, aby ich rakieta zagrała mistrzyni tenisa...

1.05 Pożegnanie

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Żerkowie

zaprasza do składania ofert

NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI stanowiących własność Spółdzielni

1. **STACJI PALIW PŁYNNYCH** położonej w Żerkowie, ul. Kościelna 14, na działce nr 197/5 o pow. 0,83 ha zabudowanej budynkiem stacji paliw o kubaturze 192 m³, wyposażonej w 4 zbiorniki o pojemności 10 tys. l każdy.
Nr KW 1771.
Cena wywoławcza wynosi 31.387,00 zł (nowych) + VAT wg obowiązujących przepisów.
2. **MASARNI** położonej w Żerkowie, ul. Kolejowa 4, nr działki 345 o pow. 0,67 ha wraz z pozostałymi zabudowaniami znajdującymi się na tej działce.
W skład nieruchomości wchodzi działka niezabudowana o pow. 0,2294 do wykorzystania pod zabudowę mieszkalną.
Cena wywoławcza masarni łącznie z pozostałymi zabudowaniami wynosi 94.670,00 zł (nowych) + VAT.

Oferty z napisem „Przetarg” z podaną ceną należy składać w siedzibie Spółdzielni do dnia 19 maja 1995 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 maja 1995 r.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu 22.05. 1995 r. do godz. 12.00 w kasie Spółdzielni.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy.

Obiekty można oglądać w terminie przewidzianym do składania ofert.

Zastrzega się prawo wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie

Al. Niepodległości 10

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na:

1. Remont chodnika w ul. św. Ducha
od ul. Wojska Polskiego do ul. Parkowej - strona lewa
Termin realizacji 15.07.1995 r.
2. Remont chodnika w ul. św. Ducha
od ul. Rynek do ul. Wojska Polskiego - strona lewa i prawa
Termin realizacji 15.06.1995 r.
3. Budowa chodnika w miejscowości Zakrzew
Termin realizacji 31.08.1995 r.
4. Modernizacja dojazdu do działek po byłym POM
Termin realizacji 15.07.1995 r.
5. Budowa kanalizacji deszczowej w ul. Gorzeńskiego, Taczaka, Kirchnera
Termin realizacji 31.07.1995 r.
6. Przebudowa rowów na osiedlu przy ul. Polnej
Termin realizacji 15.07.1995 r.
7. Wykonanie dokumentacji technicznej ul. Bema
Termin realizacji 30.06.1995 r.
8. Wykonanie dokumentacji technicznej na kanalizację deszczową w ul. Szubianki
Termin realizacji 30.06.1995 r.

Po odbiór specyfikacji szczegółowych warunków przetargu należy zgłaszać się osobiście od dnia 04.05.1995 r. do dnia 10.05.1995 r. w godz. 8.00 - 10.00 w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Al. Niepodległości 10, pok. 58.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w terminie i godz. określonej w specyfikacji.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
1920 - 1995

**UBEZPIECZENIE
KOSZTÓW LECZENIA
I NASTĘPSTW
NIESZCZĘŚLIWYCH
WYPADKÓW W CZASIE
PODRÓŻY I POBYTU
ZA GRANICĄ**

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
1920 - 1995

**WYKUPIENIE POLISY UBEZPIECZENIOWEJ JEST DOBRYM
WYBOREM.
DZIĘKI TEJ DECYZJI PRZESTANIE DREĆZYĆ CIĘ OBAWA O TO,
CO TOBIE I TWOIM BLISKIM MOŻE PRZYDARZYĆ SIĘ ZA GRANICĄ.**

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
1920 - 1995

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
1920 - 1995

**UBEZPIECZENIE
MIESZKAŃ, DOMÓW
JEDNORODZINNYCH
I DOMKÓW
LETNISKOWYCH**

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
1920 - 1995

**DODATKOWO UBEZPIECZENIE TO MOŻNA ROZSZERZYĆ O UBEZ-
PIECZENIE MIENIA RUCHOMEGO, STANOWIĄCEGO BAGAŻ
PODRÓŻNY, UBEZPIECZENIE MIENIA OD DEWASTACJI, ANTENY
SATELITARNEJ ORAZ UBEZPIECZENIE DRUGIEGO MIESZKANIA.**

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
1920 - 1995

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
1920 - 1995

**UBEZPIECZENIE
NASTĘPSTW
NIESZCZĘŚLIWYCH
WYPADKÓW**

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
1920 - 1995

**GWARANTUJE WYPŁATĘ ŚWIADCZEŃ W RAZIE DOZNANIA
TRWAŁEGO USZCZERBKU NA ZDROWIU LUB ŚMIERCI
UBEZPIECZONEGO, ZWROT KOSZTÓW LECZENIA ZWIĄZANYCH
Z NIESZCZĘŚLIWYM WYPADKIEM, POKRYCIE STRAT ZWIĄZANYCH
Z UTRATĄ LUB ZNISZCZENIEM BAGAŻU.**

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
1920 - 1995

Projektantem być

Projektant mody, to zawód o którym marzy niejedna dziewczyna, kojarząc go sobie ze wspaniałymi kreacjami, pięknymi modelkami i sławą. Droga do sukcesu jest jednak bardzo długa i tylko w nielicznych przypadkach kończy się zwycięstwem.

Pierwszym krokiem do zrealizowania marzeń o karierze projektanta jest ukończenie szkoły średniej. Może to być liceum ogólnokształcące, plastyczne lub technikum odzieżowe. Dopiero na studiach wybiera się konkretną specjalizację. Centrum kształcenia przyszłych projektantów jest Iódzka Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych (ul. Wojska Polskiego 121, tel. 569 756). Egzaminy na tę uczelnię są trudne (należy skompletować 10 prac z rysunku i 5 z malarstwa oraz zdać egzamin z malarstwa, rysunku, kompozycji i historii sztuki) i bez wcześniejszego przygotowania plastycznego szanse na zdobycie indeksu są niewielkie. Naukę można jednak kontynuować w szkołach prywatnych. Oferują one doskonałe zaplecze, wspaniałych fachowców, a w zamian chcą tylko... odpowiedniej opłaty. W poznańskiej Szkole Sztuki Stosowanej (ul. Krańcowa, tel. (0-61) 79-49-70) miesięczne czesne wynosi 270 zł (2.700.000 zł). Nauka trwa trzy i pół roku, a jej absolwenci otrzymują tytuł licencjata. Aby rozpocząć naukę w tej szkole należy zdać egzamin z rysunku, malarstwa, kompozycji i historii sztuki. Brzmi to dość groźnie, ale sekretarka zapewniła mnie, że nawet osoby nie mające przygotowania plastycznego mają szanse pomyślnie przejść przez egzamin. Wykładowcami na tej uczelni są fachowcy z Łodzi, Warszawy i Poznania. Specjalizacja rozpoczyna się po pierwszym roku. Naukę można kontynuować w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Toruniu lub Olsztynie. Nieco tańsza jest nauka w systemie zaocz-

nym - miesięczne czesne wynosi 170 zł (1.700.000 zł). Podobną ofertę przedstawia Akademia Sztuk Wizualnych, Studium Sztuk Plastycznych w Poznaniu (ul. Taczaka 21, tel. 53-74-72). Projektantów mody kształci się także w Zaocznym Kolegium Mody w Łodzi (ul. Wojska Polskiego 121) oraz w Dwuletniej Szkole Artystycznego Projektowania Ubioru w Krakowie (ul. Skwerowa 5, tel. (0-12) 66 79 32). Jest w czym wybierać i jeśli tylko ma się pieniądze można zrealizować swoje marzenia.

Niestety nie każdego stać na naukę w prywatnej szkole, dlatego może warto sprawdzić się w jednym z wielu konkursów dla projektantów. Najpopularniejszy jest konkurs o nagrodę Anne Burda. Tu mogą brać udział



Suknia zaprojektowana i uszyta przez Agnieszkę Kucner
FOTO SIP

Blask biżuterii

Aby zachować blask i ładny wygląd biżuterii należy o nią dbać i od czasu do czasu stosować pewne zabiegi:

★ Złoto raz w miesiącu należy zahurzyć w wodzie z mydłem, wyszorować miękką szczoteczką i wysuszyć papierowym ręcznikiem. Dobry efekt daje posmarowanie na kilka minut pastą do zębów lub przetarcie watką nasączoną 90% spirytusem.

★ Bardzo zabrudzone złoto należy namoczyć w wodzie z niewielką ilość-

cią płynu do mycia naczyń i kilku kropli Ajaxu z amoniakiem. To wszystko podgrzewa się, a następnie płucze w czystej wodzie i osusza papierowym ręcznikiem.

★ Srebro po pewnym czasie, w wyniku utleniania, czernieje, dlatego dość często trzeba je czyścić tak samo jak złoto. Aby zapobiec czernieniu można srebro polerować zamszową szmatką.

★ Biżuterię wykonaną ze stopów metali nieszlachetnych czyści się mieszaniną wody i Ajaxu z amoniakiem. Bardzo brudne rzeczy przeciera się kwaśnym węglanem sodowym, a następnie płucze i osusza. Szarozielony nalot można usunąć przy pomocy keczupu.

(ap)

tylko amatorzy krawiectwa. To właśnie Anna Jatzak i Marta Mizera - laureatki tego konkursu, porzuciły swoje dotychczasowe zajęcia i zaczęły zawodowo projektować stroje. W całej Polsce organizowane są konkursy dla projektantów - „O Srebrną Pielkę” w Poznaniu, „Złoty Manekin” we Wrocławiu, „Nitkę” w Łodzi i „statuette Lady ABK” w Warszawie. Udział w takich konkursach wymaga perfekcyjnego przygotowania i sporych nakładów finansowych - trzeba liczyć się z tym, że rywalami będą projektanci najlepszych polskich firm odzieżowych.

○ Agnieszka Kucner można powiedzieć, że miała szczęście. Projektantką

mody chciała zostać „od zawsze”. I udało jej się dopiąć swego. Obecnie kończy naukę w dwuletnim policealnym Studium Zawodowym w Płońsku. Nabór do tej szkoły odbywał się tylko przez 2 lata. Prowadzone są tu zajęcia z materiałoznawstwa, technologii, rysunku zawodowego projektowania i konstrukcji, historii ubioru, a także zarządzania przedsiębiorstwem. Dzięki temu, że jest to szkoła państwowa nie trzeba płacić za naukę, a to duży plus. Agnieszka już ma kilka planów na najbliższą przyszłość. Nie chce ich jednak zdradzać, by nie zapeszyć.

AGNIESZKA PILARCZYK

Nie garb się!

Pochylone plecy i wystające łopatki to szpecące wielu ludzi wady postawy. Powodują one, że nawet w najładniejszych ubraniach wygląda się nieefektownie. Ukształtowanie takiej sylwetki jest najczęściej skutkiem wykonywania wielu czynności w niewłaściwej pozycji. Garbią się ci, którzy napomnienia babć i mam: „Nie garb się!” lekce sobie wzięli.

Na zniekształcenie postawy szczególnie narażone są dzieci i młodzież. Długotrwałe ślęczenie nad biurkiem powoduje bardzo często różnorakie wady. Ważne jest więc, aby pracować w takiej pozycji, gdy głowa kieruje się do przodu i nie pochyla się. Pomagają w tym podpórki i stelaże, na których można umieścić książki czy zeszyty, z których się korzysta. Wskazane jest też przerywanie pracy co godzinę i wstawanie od biurka w celu wykonania kilku ćwiczeń lub spacerku po mieszkaniu. Bardzo ważnym czynnikiem w dbaniu o prawidłową postawę jest odpowiednie miejsce do siedzenia. Wysokość jego musi więc być regulowana tak, aby po oparciu stóp na podłodze uda w pobliżu kolan unosiły się nad brzegiem siedzenia. Oparcie krzesła nie może być za wysokie. Po wyprostowaniu się górna część tułowia powinna mieć możliwość swobodnego odchylenia się poza krzesło.

Wykonywanie wielu prac w niewłaściwych pozycjach sprawia, że plecy przypominają wygięty łuk. Aby zachować właściwą postawę należy więc wszelkie czynności dnia codziennego, przy pracy i w czasie spoczynku, wykonywać tak, aby oszczędzać kręgosłup. Najlepiej wykształcić w sobie nawyki wykonywania rozmaitych zajęć w prawidłowych pozycjach. Należy więc pamiętać o równomiernym rozkładaniu obciążeń na poszczególne mięśnie. Dlatego też noszonymi ciężarami powinny być równomiernie obciążone obydwie ręce. Pochylanie się i garbienie nie pomaga w niczym. Wszelkie prace wykonywane w postawie prostej są o wiele mniej męczące. Przenoszenie ciężkich przedmiotów jest mniej kłopotliwe, gdy robimy to przy zgiętych łokciach, trzymając ciężar blisko ciała. Wbrew pozorom miękki fotel nie jest przyjacielem naszego ciała. To

samo stwierdzenie dotyczy siedzeń w samochodach. Oparcia ich powinny być dostosowane do kręgosłupa. W poprawieniu położenia ciała pomocna jest mała poduszka niewymciovana w okolicy krzyża. Przy zapobieganiu wad postawy, a także dla samego relaksu, wskazane jest leżenie i spanie na równym, nie za miękkim i nie za twardym podłożu. Poduszki są więc dla niektórych całkiem zbędne.

Poza wspomnianymi wskazówkami cenne są wszystkie formy ruchu. Stawiają one przeciwwagę do siedzącego trybu życia, jaki cechuje naszą cywilizację. Oprócz wzmocnienia mięśni zwiększa się też wydolność układów krążenia i oddychania. Jednocześnie człowiek odpręża się psychicznie i hartuje. Wybranie więc jakiegokolwiek formy sportu dla zachowania lub poprawienia sylwetki wydaje się jak najbardziej wskazane.

Oprac. M. HOFFMANN

Czy wiesz, że...

...Gałka muszkatołowa pochodzi z Azji Południowo - Wschodniej? Początkowo jej owoce były wykorzystywane do leczenia biegunki i bólów gardła. Tak zwana gałka muszkatołowa znajduje się wewnątrz owocu podobnego do brzoskwini. Otoczoną jest chrząstkowo - mięsistą osłonką, głównie czerwonego koloru. Ta część jest traktowana oddzielnie jako „kwiat muszkatołowy”. Jej smak jest zbliżony do właściwego nasiona. Gałka jest najlepsza, gdy przechowuje się ją w ciemności i ścięra na drobnej tarce dopiero w chwili przygotowania potrawy. Dzięki temu zachowuje smak i aromat przez wiele lat. Przyprawę tę stosuje się do sosów, mięs i potraw warzywnych. (ap)

Sól na astmę

Ciekawa wiadomość dla astmatyków: najnowsze badania pozwalają przypuszczać, że spożywanie soli obniża się i częstotliwość ataków u osób cierpiących na tę chorobę. (ik)

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Jak zwykle! Znowu ładujesz się w jakąś idiotyczną historię. Zupelnie nie uczysz się na własnych błędach! Ale nie martw się - nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło... W poniedziałek przypadkowe spotkanie z kimś nie widzianym od dawna... Ach, przypomną się Wam dawno, dobre czasy. Pomyślny dzień - środa.

BYK (20 IV - 20 V)

Na razie wszystko idzie doskonale. Ale, by tak było nadal, nie możesz siedzieć z rękami w kieszeniach. Musisz jeszcze trochę pogłównkować. Rozmowa z przyjaciółmi właściwie nie wyjaśni, ale jest potrzebna. Kiedyś w końcu musicie zacząć ten temat. Niewykluczona podwyżka - niestety mizerna! Pomyślny dzień - piątek.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Nie zastanawiaj się wciąż nad nieistotnymi sprawami. Zaczyna się ważny okres w Twoim życiu i czas zacząć myśleć poważnie! Pan Bliźniak może w tym tygodniu liczyć na wspaniałą przygodę. Poznaś kogoś niezwykle. Nie próbuj na siłę przyspieszyć sprawy, która ciągnie się od tygodni. Co nagle, to po diable! Pomyślny dzień - sobota.

RAK (21 VI - 22 VII)

Przec z pracą! Niech żyje wolność, wiosna, szczęście, miłość! Ten tydzień pełen będzie euforii, majowego szaleństwa, spacerów, rozmów do świtu... Nie

zapominaj jednak, że trzeba z czegoś żyć. Twoi przełożeni mogą przecież nie zrozumieć, że po prostu nie chce Ci się pracować. Pomyślny dzień - wtorek.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Bardzo atrakcyjnie zapowiada się spotkanie w starym gronie. Spotkasz mnóstwo przyjaciół sprzed lat... To będą ploty stulecia! Odwiedź kogoś z dalszej rodziny na początku tygodnia trochę pokrzyżują Twoje plany. Ale jak się wkrótce okaże, Bogu dzięki! Czy nigdy nie nauczyłeś się panować nad emocjami? Musisz trochę nad tym popracować! Pomyślny dzień - sobota.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Znów zaczynasz swoje dasy? Jeżeli nie chcesz, by wszyscy czmychnęli, gdzie pieprz rośnie, trochę się opamiętaj! Mało kto może to wytrzymać. Twój szanse na awans rosną z dnia na dzień. Nie spocznij jednak na laurach, bo wszystko może się jeszcze zdarzyć. Pomyślny dzień - czwartek.

WAGA (23 IX - 22 X)

Zamiast narzekać na brak pieniędzy, może weźmiesz się wręcz porządnie do roboty!! Już najwyższy czas. Pan Waga może w najbliższych dniach nie czuć się najlepiej. Zeby temu zaradzić, powinien zażywać dużo ruchu na świeżym powietrzu. Spotkanie pod koniec tygodnia może wytrącić Cię z równowagi. Na szczęście na krótko! Pomyślny dzień - poniedziałek.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Bardzo pracowity tydzień. Zebrało się trochę zaległości i kiedys wrzecie trzeba się tym zająć. Jeśli nie czujesz się specjalnie dobrze, koniecznie wybierz się do lekarza.

Chyba, że chcesz spędzić trochę czasu w szpitalu. Nie próbuj na siłę pogodzić się z Koziorożcem. Nie to nie! Pomyślny dzień - czwartek.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Nie przejmuj się niepewnościami. Zdarzają się i nie na to nie możemy poradzić. Najważniejsze by się nie poddać! Propozycja Byka bardzo Ci się spodoba, ale nie decyduj się od razu. Czy aby na pewno Cię na to stać? Jeśli panna Strzelec spotka w tym tygodniu pana Waga, niech go nie puszcza! To może być to, czego szukasz... Pomyślny dzień - wtorek.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Bierzesz zbyt dużo obowiązków na swe barki, uważaj, bo możesz im nie podołać! W tym tygodniu na horyzoncie pojawia się coś nowego. Dla jednych Koziorożców będzie to ciekawy problem, dla innych osoba, która skieruje działania i myśli na inne tory. W kontaktach towarzyskich

bądź bardziej na luzie. Pomyślny dzień - piątek.

WODNIK (20 I - 18 II)

Możesz właśnie teraz otrzymać propozycję dodatkowego zarobku, musisz jednak szybko się zdecydować. Ktoś bliski będzie Ci robił niestudne wymówki, lecz Ty będziesz zdecydowanie bronić swego stanowiska. Na Rybie, jak zwykle, możesz polegać. Uważaj na zdrowie, wystrzegaj się okazji do zaziębienia. Pomyślny dzień - sobota.

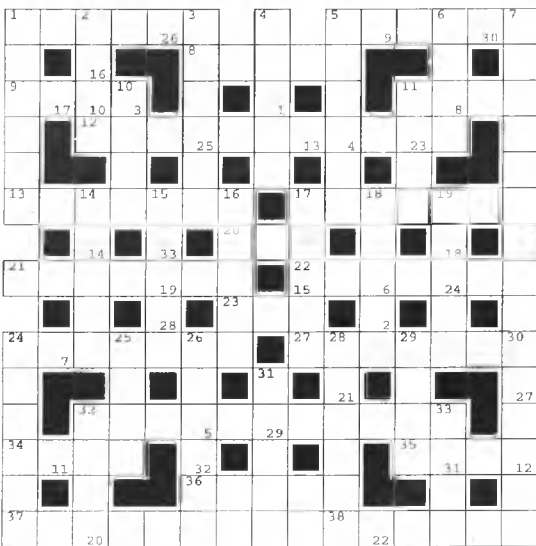
RYBY (19 II - 20 III)

Dużo pracy. Przekonałeś się już, że trzeba samemu starać się coś w życiu zmienić, bo czekanie na szczęście nie nie da... Trudności wywołują w Tobie dodatkową energię do działania. Czyjaś uszczepliwość może Cię teraz zasmucić. Zachowaj powściągliwość i nie uwieczniaj emocji. Teraz właśnie docenisz znaczenie prawdziwej przyjaźni. Pomyślny dzień - środa.

MERKURY I WENUS



KRZYŻÓWKA NR 206



Poziomo: 1) plemię, 5) między polami, 8) jedna z elektrod, 9) kaflowy lub kuchenny, 11) opodał, w pobliżu, 12) potentat przemysłowy, dawniej burżu, 13) obława na polowaniu, 17) hiszpańska wyspa na M. Śródziemnym, 20) gat. kawy brazylijskiej, 21) 5-letni Przemysław, 22) w szkółce leśnej, 23) angielskie piwo, 24) kluski w zupie, 27) pani doktor, 32) hobbista, zbieracz, 34) publikacja, książka, 35) legenda skandynawska, 36) znana piosenkarka polska greckiego pochodzenia, 37) hałas, grzmot, 38) długa przemo, perora.

Pionowo: 1) damski głos, 2) może być bez pokrycia, 3) więzienie przy ulicy Pawiej w Warszawie (1835-1944), 4) pożoga, ogień, 5) słodki owoc, 6) 24h, 7) dawna sypialnia, 10) papierosy lub kolor, 11) znany kabaret, 14) z petelką, 15) cyfra, liczba, 16) laso, 17) prototyp, wzór, 18) ozór, jezior, 19) z dwoma kołami, 24) za przekroczenie dozwolonej prędkości, 25) szal, 26) małe dziecko, szkrab, 28) tworzywo sztuczne wykorzystywane jako materiał izolacyjny, 29) grecki bóg wojny, 30) lama o długiej, miękkiej sierści, 31) student, sztabak, 32) Kazimierz, reżyser polski („Śmierć jak kromka chleba”), 33) odmiana, gatunek.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - myśl S. J. Leca.

Oprac. PIOTR WARCZYŃSKI

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysłać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek, ratusz) do 13 maja. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (25 zł i 7 zł) i dwie rzeczowe (kawa „Prima”)

"G.J." 18 (240)
PRIMA

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 204

Hasło: *Po pracy miłszy odpocznęnek.*

Nagrody wylosowali: **Iwona Grobela**, Dąbrowa 9 (25 zł), **Lidia Marecka**, Bachorzew 26 (7 zł); **Małgorzata Grzegorska**, Góra, ul. Zaleska 15; **Salomea Jankowska**, Jarocin, os. T. Kościuski 7/17 (kawa).

Po odbiorze nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek, ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZEMII JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin ul. Szułbińska 21, tel. fax (0-62) 47-37-60

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kaliszan (sektorzy redakcji), Robert Karmierczak, Aleksandra Pilarczyk (czł. redaktora naczelnego) Piotr Piotrowski (redaktor naczelny, tel. 47-15-31), Bogdan Udzin.

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Ewa Antkowiak (Zerków), Leszek Hajda Iwona Cieślak, Halina Czarny (Nowe Miasto), Bronisław Dostmit, Mariusz Gryka Przemysław Jankowski, Iwona Kasprzak, Anna Kopras - Fiolek, Ewa Kostełowska, Tomasz Mikolajczak, Justyna Napieraj, Agnieszka Pilarczyk, Edyta Pilarczyk, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Oleśnik

WYDAWCA: Agencja Reklamowa - Wydawnictwo "ALDUS", Jarocin ul. Moniuszki 17
DRUK: Drukarnia Poznańska z os. 60-164 Poznań, ul. Ziębkowa 16, skr. poczt. 180,
60-069 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin Rynek Ratusz, tel. 47-21-14 Koszty: Regim. Blazak
Czynne codziennie 10:00 - 16:00, sobota 10:00 - 12:00

PUNKTY PRZIJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo ul. Kaliskiego 41, 30, czynne cały dzień.
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. 76A, pon 10:00 - 13:00, pt. 13:00 - 18:00

OGŁOSZENIA KOMPUTEROWA: Złapiewski Pancerowski

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk "Listy" i "Halo, Gajda" Anonimów nie publikujemy. Materiałowe nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.